RZECZPOSPOLITA
i
DZIENNIK GOSPODARCZY

8 stron

Cena 5 zł.

ROK V WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 21 CZERWCA 1948 ROKU Nr. 168 (1377)

Do wszystkich uczestników konferencji londyńskiej

Protest Polski

w obronie wszystkich państw — ofiar agresji niemieckiej

W ślad za notami protestacyjnymi, złożonymi przez przedstawicieli R. P. w Radzie Kontroli w Berlinie i we francuskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych złożone zostały noty — jak to donieśliśmy wczoraj — w Waszyngtonie, Londynie oraz w stolicach: Belgii, Holandii i Luksemburgu. W ten sposób Rząd Polski zakomunikował swoje stanowisko wszystkim uczestnikom konferencji 6-ciu państw w Londynie.

W notach podkreślono zignorowanie obowiązującej zasady konsultowania wszystkich państw bezpośrednio zainteresowanych w rozwiązaniu sprawy niemieckiej.

Noty stwierdzają wyraźnie, że **zalecenia przyjęte na konferencji 6-ciu państw naruszają podstawy współdziałania 4-ch mocarstw, godząc w kompetencję Rady Ministrów Spraw Zagranicznych i Rady Kontroli Niemiec, jako jedynych instytucji powołanych do rozwiązania sprawy niemieckiej i zabezpieczenia przed możliwością ponownej agresji ze strony Niemiec.**

Rząd Polski stwierdza, że **uchwały konferencji 6-ciu państw sprzyjać mogą ukształtowaniu nowego ośrodka agresji, że powzięte uchwały dają Niemcom Zachodnim faktycznie priorytet w odbudowie kosztem tych narodów, które z powodu agresji Niemiec najbardziej ucierpiały i że uchwały te są zaprzeczeniem interesów państw sąsiadujących z Niemcami, a co do Stanów Zjednoczonych — zaprzeczeniem zobowiązaniom, gdyż w nocie do Rządu R. P. z dnia 30 września 1947 r. rząd Stanów Zjednoczonych stwierdził, że: „Zamierzone kroki nie powinny w żadnym wypadku dać pierwszeństwa odbudowie Niemiec przed odbudową demokratycznych krajów Europy".**

Zdaniem Rządu Polskiego przewidziane w uchwałach londyńskich **silne zespolenie gospodarcze i polityczne Niemiec Zachodnich z państwami Europy zachodniej prowadzi nie tylko do podziału Niemiec, ale i całej Europy, co nie może się przyczynić do stabilizacji pokoju i bezpieczeństwa Europy.**

Rząd Polski stwierdza dalej że **włączenie gospodarki Zagłębia Ruhry w tzw. Plan odbudowy Europy oraz przewidziany w Londynie Plan Kontroli Ruhry jest sprzeczny z wiążącymi zobowiązaniami, dotyczącymi potencjału gospodarczego Niemiec i dekoncentracji gospodarczej w Niemczech i narusza zasadniczo system czterostronnej kontroli Niemiec. Odnośnie zaś W. Brytanii plan ten jest sprzeczny z przyjętym przez nią uprzednio programem nacjonalizacji wielkiego przemysłu niemieckiego.**

Dlatego też Rząd Polski z przykrością czuje się zmuszony zaprotestować przeciwko uchwałom, które stanowią groźbę nie tylko dla Polski lecz w swej logicznej konsekwencji również dla wszystkich państw, które ucierpiały od agresji niemieckiej.

Rząd Polski nie może się zgodzić na fakt całkowitego pominięcia zagadnienia reparacji, które jest jednym z najistotniejszych postanowień obowiązujących układów i żywotnym postulatem tych państw, którym z tytułu strat poniesionych w wyniku wojny należy się tak prawne, jak i moralne zadośćuczynienie.

Rząd Polski, zaznaczając, że **zalecenia konferencji 6-ciu państ naruszają umowy międzynarodowe i sprzeczne są z zobowiązaniami międzynarodowymi, a w szczególności z uchwałami jałtańskimi, poczdamskimi, deklaracją 4-ch mocarstw z 5 czerwca 1945 r. i prokdamacją 4-ch mocarstw powołującą Radę Kontroli Niemiec z 30 sierpnia 1945 r., stwierdza, że sprawiedliwe rozwiązanie kwestii niemieckiej może nastąpić jedynie w zgodzie z wyżej wymienionymi uchwałami.**

Nota polska na posiedzeniu sekretariatu Rady Kontroli

BERLIN, 14.6 (PAP). Na posiedzeniu sekretariatu Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie, na którym byli obecni przedstawiciele 4 mocarstw okupacyjnych, odczytano notę Rządu Polskiego, zawierającą protest przeciwko zaleceniom konferencji londyńskiej.

Azyl dla zdrajców

Ameryka otwarta

dla 100.000 Volksdeutschów

WASZYNGTON, 19. 6. (PAP). Miesząna komisja Izby i Senatu uzgodniła ostateczne brzmienie ustawy o wpuszczeniu do Stanów Zjednoczonych 200 tys. D. P. (osób deportowanych do Niemiec podczas wojny).

W kołach dziennikarskich podaje się, że połowa tej kwoty ma być przeznaczona dla Volksdeutschów, którzy posiadali dawniej obywatelstwo Polski, Czechosłowacji, Jugosławii, Węgier i Rumunii. Ustawa zawiera jedynie warunek, aby Volksdeutsche w chwili wejścia jej w życie znajdowali się na terenie Niemiec lub Austrii. To szczególne wyróżnienie zbrodniczych elementów, które zdradziły swą ojczyznę w okresie wojny i czynnie współpracowały w akcji niszczenia ludów europejskich — wywołało zrozumiałe oburzenie kół społecznych.

Belweder

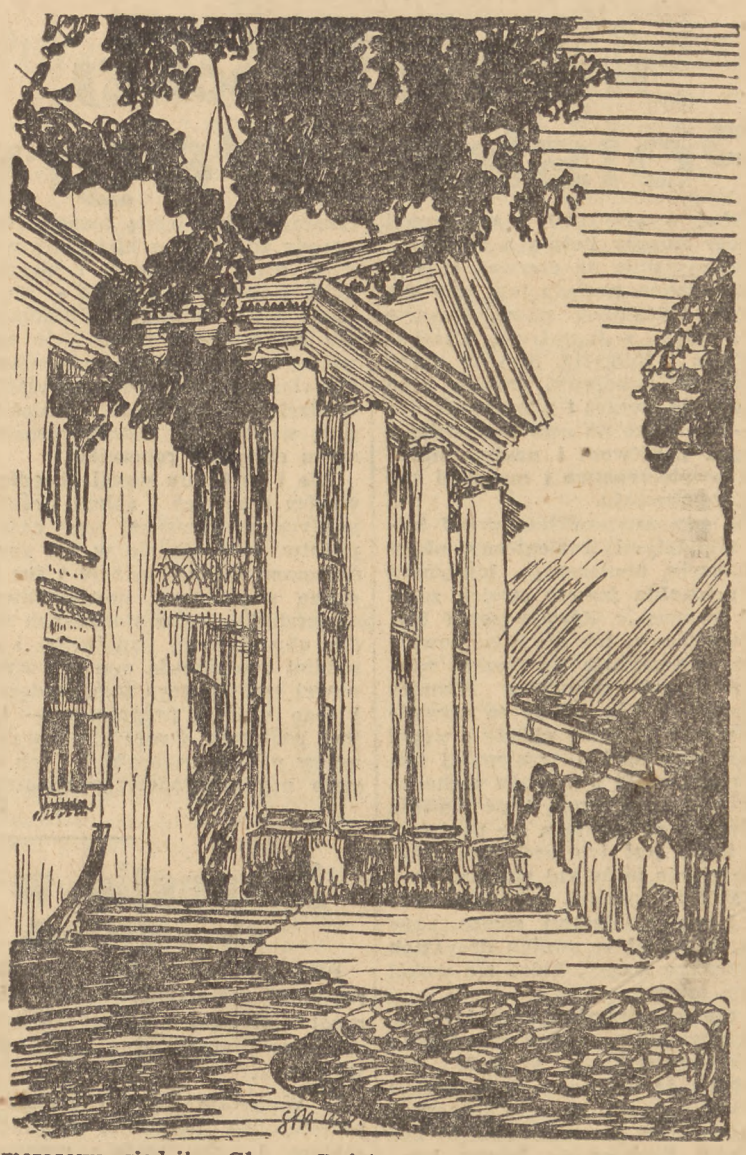

Tymczasowa siedziba Głowy Państwa — Belweder, nie uległa podczas wojny żadnym zniszczeniom. Jedynie tylko wycięto kilkanaście starych kasztanów na dziedzińcu, „obnażając" niejako pałac. Odbudowa Zamku Królewskiego, to sprawa dość odległa, długo więc jeszcze wisiała będzie nad Belwederem flaga Prezydenta R. P. (Rys. MS.)

Konferencja prasowa

O polityce węgierskiej

Na odbytej z okazji wizyty konferencji prasowej min. Erik Molnar podkreślił, iż węgierska polityka zagraniczna jest polityką pokoju.

Węgry, jako czynnik życia międzynarodowego, są zdecydowane utrzymać swą niepodległość i pokój, współpracując ze Związkiem Radzieckim i państwami demokracji ludowej, a więzy, które łączą Węgry ze Związkiem Radzieckim i z państwami demokracji ludowej, nie są wcale przeszkodą w utrzymywaniu stosunków gospodarczych z państwami zachodnimi. Naprz. niedawno Węgry zawarły z Anglią umowę, która przewiduje wymianę towarów, rocznie po 8 milionów funtów szterlingów z każdej strony.

Następnie min. Molnar omówił politykę wewnętrzną, stwierdzając, że jest zdecydowanym optymistą co do najbliższej przyszłości Węgier i że najbliższe lata upłyną pod znakiem pełnego rozwoju demokracji węgierskiej we wszystkich dziedzinach.

Mówiąc o wizycie w Polsce, minister Molnar oświadczył, że zawarty w Warszawie układ jest czwartym tego rodzaju, gdyż Republika Węgierska zawarła już podobne pakty z Jugosławią, Rumunią i Związkiem Radzieckim, a w czasie najbliższym, przewiduje się zawarcie układu z Bułgarią.

W odpowiedzi na pytanie jednego z dziennikarzy, min. Molnar wyjaśnił, że niektóre punkty konwencji kulturalnej polsko-węgierskiej pozwalają na zawarcie konwencji turystycznej między obu państwami i wskazał na potrzebę wymiany twórczości literackiej, naukowców, techników, dziennikarzy itp., jak też i wymianę wystaw między obu krajami. M. in. projektuje się we wrześniu br. zorganizowanie „Tygodnia kulturalnego" polsko-węgierskiego w Warszawie.

W duchu Karty Narodów Zjednoczonych

Układ polsko-węgierski na lat 20

o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy

Podpisany w dniu 18 bm. w Warszawie układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Węgierską ma brzmienie następujące:

Prezydent Rzeczpospolitej Polskiej i Prezydent Republiki Węgierskiej, opierając się o tradycje wielowiekowej przyjaźni między obu narodami, — zważywszy, że umocnienie wzajemnej przyjaźni i pogłębienie współpracy odpowiada życzeniom i potrzebom narodów polskiego i węgierskiego oraz przyczyni się do gospodarczego rozwoju obu krajów, — dając wyraz swojemu niezachwianemu dążeniu do utrwalenia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa, zgodnie z celami i zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych, postanowili zawrzeć Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy i w tym celu wyznaczyli jako swoich pełnomocników:

Prezydent Rzeczpospolitej Polskiej Pana Józefa **Cyrankiewicza**, Prezesa Rady Ministrów i Pana Zygmunta **Modzelewskiego**, Ministra Spraw Zagranicznych:

Prezydent Republiki Węgierskiej Pana Lajos **Dinnyes**, Prezesa Rady Ministrów i Pana Erik **Molnar**, Ministra Spraw Zagranicznych, którzy po wymianie swych pełnomocnictw, uznanych za sporządzone w dobrej i należytej formie, zgodzili się na następujące postanowienia:

Art. 1 **Wysokie Umawiające się Strony będą brały jak najpełniejszy udział we wszystkich akcjach międzynarodowych, które zmierzają do zachowania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego oraz w pełni przyczynią się do realizacji tych szczytnych zadań.**

Wysokie Umawiające się Strony zobowiązują się do podjęcia wspólnie wszystkich kroków, będących w ich mocy, celem usunięcia niebezpieczeństwa ponownej agresji ze strony Niemiec, lub jakiegokolwiek innego państwa, które sprzymierzyłoby się z nimi bezpośrednio lub w jakiejkolwiek innej formie.

Art. 2 **Gdyby jedna z Wysokich Umawiających się Stron została wciągnięta w działania wojenne z Niemcami, usiłującymi ponowić agresywną politykę, lub z jakiegokolwiek innym państwem, które sprzymierzyłoby się z Niemcami w polityce agresji, druga Wysoka Umawiająca się Strona udzieli jej bezzwłocznie wojskowej i wszelkiej innej pomocy wszystkimi środkami, będącymi w jej rozporządzeniu.**

Art. 3 **Wysokie Umawiające się Strony zobowiązują się nie zawierać żadnego sojuszu i nie brać udziału w żadnej koalicji, akcji lub działalności, które byłyby skierowane przeciwko drugiej Umawiającej się Stronie.**

Art. 4 **Wysokie Umawiające się Strony będą się naradzały we wszystkich ważnych kwestiach międzynarodowych, które dotyczą interesów obydwu państw, lub pokoju i współpracy międzynarodowej.**

Art. 5 **Wysokie Umawiające się Strony będą w dalszym ciągu rozwijały i umacniały wzajemne stosunki gospodarcze i kulturalne w duchu szczerej przyjaźni i ścisłej współpracy.**

Art. 6 **Wysokie Umawiające się Strony będą wykonywały niniejszy Układ w duchu Karty Narodów Zjednoczonych.**

Art. 7 **Niniejszy Układ wejdzie w życie z chwilą wymiany dokumentów ratyfikacyjnych i pozostanie w mocy w ciągu dwudziestu lat.**

Końcowy ustęp podpisanego układu opiewa, że:

wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpi w Budapeszcie. Układ ustala, że o ile jedna ze stron nie wypowie Układu na rok przed upływem ustalonego okresu dwudziestoletniego, pozostanie on w mocy na okres dalszych pięciu lat i tak za każdym razem dopóki jedna ze stron nie wypowie go pisemnie na rok przed upływem bieżącego pięciolecia

Rola Polski w odbudowie gospodarczej Europy

LONDYN, 19.6 (Ty[illegible]) „Economist" zam[illegible] artykuł, poświęcony sytuacji węglowej w Europie. Powołując się na cyfry, ogłoszone przez Europejską Komisję Gospodarczą ONZ, „Economist" dochodzi do konkluzji, że krajem, który przyczynił się najbardziej do poprawy sytuacji węglowej w Europie — jest Polska

Dr Julian Huxley

przybył do Warszawy

W dniu 19 bm przybył do Warszawy sekretarz generalny UNESCO dr Julian Huxley wybitny uczony angielski. Gościa witali na lotnisku wiceminister Oświaty Krassowska oraz przedstawiciele Min. Sztuki i Kultury oraz MSZ.

Dr Huxley jest gościem Ministerstwa Oświaty oraz Min. Kultury i Sztuki

Strajk generalny w całej Francji

na znak solidarności z robotnikami w Clermont Ferrand

PARYŻ, 19.6 (PAP) Generalny strajk w Clermont Ferrand trwa nadal. W całym departamencie Puy de Dome odbyły się masowe wiece protestacyjne. Mimo przyrzeczeń prefekta departamentu że nie powzięte zostaną żadne zarządzenia przeciwko strajkującym, ponad 70 manifestantów zostało zaaresztowanych 5 strajkujących skazano na kary więzienia od 3 miesięcy do roku

Zgodnie z decyzją CGT w sobotę pomiędzy godziną 11 a 12 w całej Francji odbył się strajk protestacyjny na znak solidarności mas robotniczych ze strajkującymi w Clermont Ferrand

na widowni MIĘDZYNARODOWEJ

Polska i Węgry

Układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a Węgrami, podpisany dnia 18 czerwca 1948 r. w Warszawie, posiada taki sam charakter, co układy nasze, zawarte już z ZSRR, z Jugosławią, Czechosłowacją i Bułgarią. Jest to układ na wskroś pokojowy, przeciw nikomu się nie zwraca i nikomu nie grozi — ma tylko na celu zapewnienie naszym państwom i naszym narodom bezpieczeństwa i możności spokojnego rozwoju.

Ale gdy zawieraliśmy przed kilku tygodniami analogiczny układ z Bułgarią, konferencja londyńska nie uchwaliła jeszcze swoich zaleceń, francuskie Zgromadzenie Narodowe jeszcze ich nie ratyfikowało i nie rozpoczynała się jeszcze wtedy polityczna odbudowa Niemiec Zachodnich. Nie znaczy to oczywiście wcale, że nasze układy o współpracy, przyjaźni i wzajemnej pomocy zmieniają z powodu zachodzących wydarzeń swoją treść i swoją tendencję, ale zmienia się poniekąd tło, które jest ich podłożem. Nikt przecież nie może ani wymagać ani nawet przypuszczać, żeby mąż stanu, kierujący losami swego państwa, nie brał w swoich decyzjach pod uwagę rzeczy, które się wokół niego dzieją.

I dlatego premier Cyrankiewicz, przemawiając po podpisaniu układu polsko-węgierskiego, słusznie powiedział, że znaczenie jego daleko wybiega poza granice naszych państw. „Jest to w Europie — powiedział Premier — jedyna koncepcja zabezpieczenia się przed powtórzeniem fałszywej i fatalnej polityki okresu minionego, która spowodowała odrodzenie gospodarcze i polityczne potęgi imperialistycznej Niemiec. Jest to więc jedyna droga budowania i utrwalania pokoju. Rządy na Zachodzie, które tego nie rozumieją — albo nie chcą albo nie mogą zrozumieć — nie działają w interesach najżywotniejszych swoich narodów i nie działają w interesie pokoju i zabezpieczenia przyszłości swoich narodów. Ciężka byłaby to chwila, gdyby kiedyś narody te miały oko w oko spotkać się ze skutkami tej krótkowzroczności..."

Tę końcową uwagę ma prawo wypowiedzieć przedstawiciel narodu, który gorzko cierpiał za błędy i krótkowzroczność swoich własnych mężów stanu i mężów stanu innych narodów — i wypowiedzieć ją do przedstawicieli narodu, który tak samo z tych samych powodów cierpiał. Zresztą mowa wygłoszona przez Premiera Dinnyesa z powodu zawarcia naszych układów, w treści i w sensie swym w niczym się nie różni od poglądów polskich mężów stanu.

Zawarte układy polsko-węgierskie mają jak najlepszą podmurówkę w starych, historycznych tradycjach łączących oba nasze narody. Ale na marginesie tych tradycji chcemy zrobić jedną uwagę. Nasze narody znają się z historii, z wspólnych walk o wolność i niepodległość, z literatury i poezji — ale nie znają się z ostatnich kilkudziesięciu lat życiowej pracy. Nie wiele wiemy o węgierskim robotniku i chłopie, o jego walkach, znojach i trudach — i nie wiele również Węgrzy wiedzą o naszym współczesnym chłopie i robotniku.

Ale i tu i tam doszli obecnie do władzy robotnicy i chłopi. Jeżeli w polityce wewnętrznej obu naszych państw wyrażają się w ten sposób dokonane zmiany ustroju i już uzyskane zwycięstwo sprawiedliwości społecznej — to w stosunkach między obu naszymi państwami i narodami znamionują one rozpoczęcie nowej ery. Do tego samego dążymy i tego samego pragniemy — i to jest najlepsza gwarancja trwałości umów polsko-węgierskich i ich realnego międzynarodowego znaczenia.

Ż.

W obliczu chaosu walutowego w Niemczech

Krytyczna sytuacja w zachodnich sektorach Berlina

BERLIN, 19.6 (PAP). Proklamowanie odrębnej reformy walutowej w Niemczech zachodnich wytworzyło krytyczną sytuację w zachodnich sektorach Berlina. Na naradach, odbytych między przedstawicielami 3 mocarstw zachodnich, postanowiono wydelegować komendanta francuskiego gen. Ganevala do podjęcia rokowań z władzami radzieckimi w sprawie zwołania nadzwyczajnego posiedzenia komendantury. Gen. Ganeval zwrócił się z odpowiednim pismem do władz radzieckich, brytyjskich i amerykańskich.

Odmowa rozmów

W imieniu władz radzieckich płk. Jelizarow odpowiedział, że nie może przyjąć zaproszenia, bo uważa, że odrębna reforma walutowa stanowi jednostronną akcję, naruszającą uchwały poczdamskie.

Stanowisko SED

BERLIN, 19.6 (PAP). Zarząd SED (socjalistyczna partia jedności) ogłosił odezwę, w której podkreśla, że wprowadzenie odrębnej waluty niemieckiej w Niemczech zachodnich oznacza ostateczne rozbicie Niemiec.

Odezwa SED przestrzega społeczeństwo niemieckie przed rozmaitymi prowokacjami i wzywa Niemców, aby nie dali się użyć dla celów antydemokratycznych. Mimo rozbicia Niemiec, siły postępowe i pokojowe niemieckie stanowić będą jednolitą całość i prowadzić będą wspólną walkę przeciwko rozbijaczom jedności kraju. Nadejdzie dzień — głosi odezwa — w którym potężny demokratyczny ruch ludowy położy kres rządom protektoratu anglosaskiego we Frankfurcie

Protest niemieckiej partii liberalnej

BERLIN, 19.6 (PAP). Kierownictwo LDP (niemiecka partia liberalna) w strefie radzieckiej ogłosiło protest przeciwko reformie walutowej przeprowadzonej w Niemczech zachodnich. Reforma ta — czytamy w rezolucji protestacyjnej — w żaden sposób nie przyczyni się do uzdrowienia życia gospodarczego Niemiec, lecz wręcz przeciwnie, spowoduje dalsze zubożenie ludzi pracy.

Niemiecka komisja gospodarcza do ludności w strefie radzieckiej

BERLIN, 19.6 (PAP). Niemiecka komisja gospodarcza w strefie radzieckiej ogłosiła orędzie do ludności strefy radzieckiej. Niemiecka komisja gospodarcza wzywa społeczeństwo do kontynuowania normalnej pracy i sprzedaży towarów, przeznaczonych dla szerokiej konsumcji. Osoby, przechowujące towary, a w szczególności środki żywnościowe i medykamenty, zostaną surowo ukarane.

Uchwała rady gospodarczej Bizonii w sprawie nowej polityki cen

BERLIN, 19.6 (PAP). Rada Gospodarcza Bizonii, obradująca we Frankfurcie n. Menem, przyjęła 50 głosami przeciwko 37 ustawę o nowej polityce cen. Należy zaznaczyć, że przeciwko tej ustawie głosowali członkowie SPD i komunistycznej partii Niemiec. Przyjęta uchwała daje dyrektorom Rady administracyjnej szerokie pełnomocnictwa gospodarcze.

Krytyczne głosy ekspertów brytyjskich

BERLIN, 19.6 (PAP). Napływające tu doniesienia z Frankfurtu świadczą z jednej strony o żywym zaniepokojeniu szerokich mas zapowiedzianą reformą walutową, z drugiej zaś o nowej fali spekulacji.

Brytyjscy eksperci finansowi dość powściągliwie oceniają widoki powodzenia reformy. Oświadczają oni, że sukces reformy zależy w znacznym stopniu od dwóch czynników:

1) wystarczającego dopływu towarów w ramach „planu Marshalla" i 2) wyników nowelizacji ustawodawstwa podatkowego. Reforma wprowadzona obecnie w życie w Niemczech zachodnich byłaby najbardziej brutalną i mechaniczną ze wszystkich powojennych reform walutowych w Europie.

Reforma walutowa w Niemczech wzorem dla krajów marshallowskich

LONDYN, 19.6 (PAP). Z Waszyngtonu donoszą, że w kołach politycznych i gospodarczych śledzi się ze szczególnym zainteresowaniem przebieg reformy walutowej w Niemczech zachodnich, ponieważ Waszyngton zamierza w bliskiej przyszłości przeprowadzić w kilku krajach marshallowskich reformę walutową na wzór Niemiec zachodnich. Wysłano specjalnych obserwatorów do Berlina i do głównych miast strefy zachodnich, aby nabyte w Niemczech zachodnich doświadczenia wykorzystać w krajach marshallowskich.

Ratyfikacja uchwał konferencji londyńskiej przez rząd francuski

PARYŻ, 19.6. (PAP). Podano urzędowo do wiadomości, że rząd francuski ratyfikował zalecenia konferencji londyńskiej 6 krajów w sprawie Niemiec.

Mieczysław Wdowiak u ambasadora Putramenta

PARYŻ, 19.6 (PAP.). Ambasador R. P. w Paryżu Jerzy Putrament przyjął na audiencji Mieczysława Wdowiaka. Wdowiak złożył ambasadorowi podziękowanie za obronę i opiekę, jaką otaczały go władze polskie w czasie jego pobytu w więzieniu.

Amnestia w Czechosłowacji dla wszystkich, którzy chcą pracować

PRAGA, 19.6 (PAP.). Prezydent republiki czechosłowackiej Klement Gottwald podpisał 19 czerwca ustawę amnestyjną, która przewiduje, że:

1) Wszystkie kary więzienia za przestępstwa pospolite, nieprzekraczające 1 roku zostają umorzone. Kary więzienia, przekraczające 1 rok, zostają automatycznie skrócone o 12 miesięcy.

Kary więzienia za przestępstwa polityczne mogą być umorzone na indywidualne prośby skazanych.

3) Obywatele czechosłowaccy, którzy uciekli za granicę, mogą skorzystać z amnestii pod warunkiem, że powrócą do kraju w przeciągu trzech miesięcy od daty wejścia amnestii w życie.

Minister sprawiedliwości dr. Aleksy Cepicka wygłosił przemówienie radiowe, w którym powiedział m. in., że czechosłowacka republika ludowo - demokratyczna nie będzie prześladowała nikogo, kto będzie chciał z nią uczciwie pracować.

„Ustawa amnestyjna zadaje kłamtym wszystkim, którzy twierdzili i w kraju i za granicą, że w Czechosłowacji panuje terror. Nie pozbawiamy nikogo możności pracy i wolnego życia. Amnestia jest dowodem, że wymysły reakcyjnych kół zagranicznych o istnieniu w Czechosłowacji „państwa policyjnego" — są fałszem. Już obecnie Czechosłowacja jest krajem o bardzo małej ilości przestępców. Będziemy mogli teraz słusznie szczycić się tym, że nie potrzebujemy pozbawiać obywateli wolności, by zagwarantować bezpieczeństwo naszego kraju".

Niema zgody na plan Marshalla 16 krajów w dalszej niepewności

WASZYNGTON, 19.6. (PAP). Do soboty wieczorem komisja mieszana Izby i Senatu nie osiągnęła porozumienia w sprawie funduszów marshallowskich.

O ile komisja mieszana nie uzgodni sprawy funduszów marshallowskich w ciągu najbliższej doby, sesja Kongresu zostanie zamknięta, a sprawa planu Marshalla zostanie odroczona do następnej sesji, która ma się odbyć dopiero po wyborach prezydenta.

Komentator agencji Reutera podaje, że przebieg dyskusji w Waszyngtonie wywołał głębokie zaniepokojenie wśród przedstawicieli 16 krajów marshallowskich. Jak podaje korespondent Reutera, w Waszyngtonie liczą się z 3 następującymi możliwościami:

1) Komisja mieszana nie osiągnie porozumienia i sesja Kongresu zostanie zamknięta, co oznacza, że plan Marshalla zakończy swe istnienie śmiercią naturalną.

2) Przedstawiciele Senatu poczynią koncesje na rzecz Izby Reprezentantów i zgodzą się na poważne zredukowanie funduszów marshallowskich, co oznacza — jak powiedział Marshall — że „program odbudowy" zostanie przekształcony na „program doraźnej pomocy".

3) Kongres zakończy swą sesję bez przeprowadzenia głosowania na temat planu Marshalla, lecz wyznaczy w drodze wyjątkowej w ciągu najbliższych tygodni termin specjalnego posiedzenia dla ostatecznego omówienia planu Marshalla.

Oznacza to — jak podaje korespondent Reutera — że kraje marshallowskie żyć będą w stanie niepewności, co do rozmiarów ewentualnych dostaw amerykańskich w przyszłości.

Oświadczenie Johna Tabera

WASZYNGTON, 19.6. (PAP). Przewodniczący Komisji Budżetowej Izby Reprezentantów John Taber oświadczył, że nie ustąpi ze swego stanowiska w sprawie zmniejszenia funduszów marshallowskich.

Mimo zaciekłej obstrukcji

Podstępem przeprowadzono uchwałę o poborze wojskowym w USA

WASZYNGTON, 19. 6. (PAP). Obstrukcyjna mowa sen. Taylora w Senacie USA przeciw poborowi wojskowemu trwała do godz. 12 w nocy. Następnie przemawiał Langer, który wielokrotnie posilał się, pijąc mleko. Przemówienie jego trwało do rana. W międzyczasie senator Taylor wypoczął, kontynuując następnie swe przemówienie. Po kilku godzinach Taylor zasłabł i osunął się wyczerpany na fotel. Wykorzystując ten moment zarządzono głosowanie, w wyniku którego projekt, uzgodniony na posiedzeniu komisji mieszanej, został przyjęty.

Niewesołe sprawozdanie Trumana o sytuacji w Grecji i Turcji

WASZYNGTON, 19. 6. (PAP). Biały Dom ogłosił komunikat w sprawie Grecji i Turcji.

Prezydent Truman w komunikacie tym składa sprawozdanie „z pomocy" dla tych krajów. Komunikat przyznaje, że sytuacja w Grecji jest nadal krytyczna. Rząd ateński może się utrzymać — czytamy w komunikacie — jedynie dzięki pomocy amerykańskiej. Stany Zjednoczone oddały do dyspozycji rządu ateńskiego 15 tysięcy ton sprzętu artyleryjskiego 2.800 samochodów, 75 tysięcy pistoletów, większą ilość samolotów itp. Prezydent Truman podaje równocześnie, że sytuacja gospodarcza Grecji jest katastrofalna. Od dnia, w którym rozpoczęła się akcja „pomocy" amerykańskiej, ceny wzrosły o 100%. Produkcja przemysłowa obniżyła się. Rozdział, poświęcony Turcji, wskazuje na konieczność dalszego intensywnego organizowania „pomocy".

Związki meksykańskie z Toledanem wycofują się z Międzynarodowej Federacji Pracy

NOWY JORK, 19.6 (PAP.). Na sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy w San Francisco przedstawiciel meksykańskich związków zawodowych, grupujących 830 tys. osób, Lombardo Toledano oświadczył, że w imieniu tych związków wycofuje się z Organizacji Stwierdził on, że działalność Międzynarodowej Organizacji Pracy polega na periodycznych deklaracjach, które nigdy nie są realizowane

W kilku wierszach

— Palmiro Togliatti, przywódca włoskiej Partii Komunistycznej udał się do Pragi. W podróży Togliattiemu towarzyszy jeden z czołowych członków Centralnego Komitetu Partii Pietro Secchia.

— Tegoroczne zbiory na Słowaczyźnie zapowiadają się dobrze. Szczególnie dobrze zapowiada się zbiór zbóż chlebowych, nasion oleistych, ziemniaków i pasz.

— W pociągu zmierzającym do Saint-Etienne wybuchł pożar. Sześć osób zostało poparzonych tak silnie, że nie udało się ich uratować. 15 jest ciężko rannych.

— W Czung-Kingu tłum rozgrabił w czwartek 60 straganów z ryżem na skutek gwałtownej podwyżki ceny tego artykułu. Policja aresztowała 185 osób.

— W zakładach Fiat odbyły się wybory do związków zawodowych. Komuniści zdobyli 68 proc. głosów, socjaliści — 14 proc., chrześcijańscy demokraci — 9 proc. i saragatowcy — 9 proc.

— Do Jugosławii wróciło 600 repatriantów z Ameryki Południowej w tym wielu robotników budowlanych, mechaników, młynarzy i rolników.

— Między Danią a ZSRR osiągnięto zasadnicze porozumienie w sprawie 18-miesięcznego układu handlowego. Układ dotyczy wzajemnej wymiany towarów wartości około 150 milionów koron. Dania ma dostarczyć m.in. 16 tys. ton masła, a Związek Radziecki — głównie żelaza i stali.

— W Belgii trwa strajk 250 tysięcy robotników przemysłu metalowego. Komitety strajkowe w Charleroi zwróciły się do robotników Belgii z apelem o zorganizowanie powszechnego strajku solidarności.

— W Dramie (Macedonia wschodnia) stracono czterech partyzantów, skazanych na śmierć przez sąd wojskowy.

— Z Madrytu agencja France Presse donosi, że sąd wojenny w Ocana wydał wyrok w sprawie Juana Monzona Reparaza, b. gubernatora republikańskiego, który oskarżony został o organizowanie w podziemiu partii komunistycznej. Reparaz został skazany na 30 lat więzienia, a pozostałym oskarżonym wymierzono kary więzienia od 6 do 20 lat.

— Strajk w dokach londyńskich rozszerzył się. Obejmuje on dziś 14 tysięcy robotników portowych.

— Belgijski Kongres związków zawodowych w okręgu Charleroy wezwał robotników do strajku generalnego w poniedziałek na znak solidarności ze strajkującymi metalowcami.

— Strajk 250.000 metalowców w Belgii trwa w dalszym ciągu. Robotnicy domagają się 5 proc. podwyżki płac, oraz włączenia do umowy 5 procentowej premii, którą otrzymywali za nieopuszczanie pracy.

Klęska „odwiecznego" prawa

ZASADNICZE znaczenie dla uzdrowienia naszego detalicznego rynku handlowego miało uchwalenie przez Sejm Ustawodawczy, w dniu 2 czerwca 1947 r. ustawy o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym.

Szeroka masa konsumentów styka się tylko z detalicznym rynkiem handlowym i praktyczne znaczenie mają dla niej jedynie ceny, po jakich ona na tym rynku kupuje. Stabilizacja cen w pojęciu przeciętnego konsumenta istnieje wówczas, gdy dziś płaci on za ten sam towar tyle, co wczoraj, a nie drożej — i zresztą o uzyskanie tego chodziło właśnie twórcom ustawy z 2 czerwca 1947 r. Dziś, po roku działalności wspomnianej ustawy, możemy ocenić, czy i w jakim stopniu to się udało.

Na podstawie danych udzielonych prasie przez Biuro Cen Min. Przemysłu i Handlu można stwierdzić, że w ogólnej ocenie wskaźnik cen wzrósł w pierwszym kwartale br. zaledwie o 2 procent — w konsekwencji wzrostu wskaźnika cen żywności i używek o 1,9 proc. i artykułów przemysłowych o 2,1 proc. Ale takie drobne wahania cen zachodzą także w gospodarkach od wielu dziesiątków lat ustabilizowanych i znormalizowanych i nie mają ważniejszego wpływu na rozwój życia gospodarczego. W naszym wypadku ta drobna zwyżka cen spowodowana została istniejącym jeszcze brakiem samowystarczalności w zakresie niektórych artykułów, jak np. nafty, a przy sprowadzaniu ich z zagranicy jesteśmy oczywiście zależni od cen tamtejszych.

Ogromne zasługi Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym są już dziś powszechnie znane, ale trzeba podkreślić, że wytyczne gospodarcze, na których w swojej działalności Komisja ta się opierała, i racjonalny obraz rynku handlowego — opracowane zostały przez Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Biuro Cen wraz z całym podległym sobie aparatem, w którym bardzo licznie jest reprezentowany i bardzo wielką rolę odgrywa czynnik społeczny, ustaliło wysokość zysków brutto, wprowadziło ceny maksymalne i ustaliło wynagrodzenia za usługi. Biuro Cen opracowało następnie szereg rozporządzeń wykonawczych i instrukcji dla komisji notowań i komisji cennikowych, rozszerzając w miarę swej działalności jej zakres na coraz większą ilość branż i działów produkcji.

Po roku działalności Biura Cen w wykonaniu ustawy z dnia 2 czerwca 1947 r. trzeba stwierdzić, że w handlu prywatnym reglamentacja cen i marż zysków — oczywiście przy najczynniejszej pomocy Komisji Specjalnej — jest prawie powszechnie przeprowadzona, co w języku potocznym oznaczą stabilizację cen. Biuru Cen i Komisji Specjalnej przy jak największym udziale czynnika społecznego udało się opanować istniejącą na rynku anarchię i zniwelować istniejącą olbrzymią dysproporcję cen na pewne artykuły w różnych województwach. Pamiętamy przecież, że rok czy półtora roku temu, gdy w jednym województwie metr pszenicy kosztował 3 tysiące złotych w innym cena dochodziła do 10 tysięcy, co było wodą na młyn spekulacji.

Te sukcesy w walce ze spekulacją i drożyzną, to zwycięstwa gospodarki planowej nad gospodarką kapitalistyczną. Gospodarka planowa służy interesom najszerszych mas ludności, gdy gospodarka kapitalistyczna jest źródłem niezmiernych zysków dla drobnej garstki ludzi. Praktyka okazuje, że nawet gdy na rynku jest mniej towaru niż rynek może go skonsumować, można sprawiedliwie zaspokoić przez sprawiedliwy rozdział istniejące potrzeby — ale nikt nie może na tej dystrybucji zrobić majątku. „Odwieczne" prawo podaży i popytu w walce z gospodarką planową otrzymało śmiertelny cios, z którego się już nie podniesie.

St. M.

Prezydent Rzeczypospolitej o roli PCK

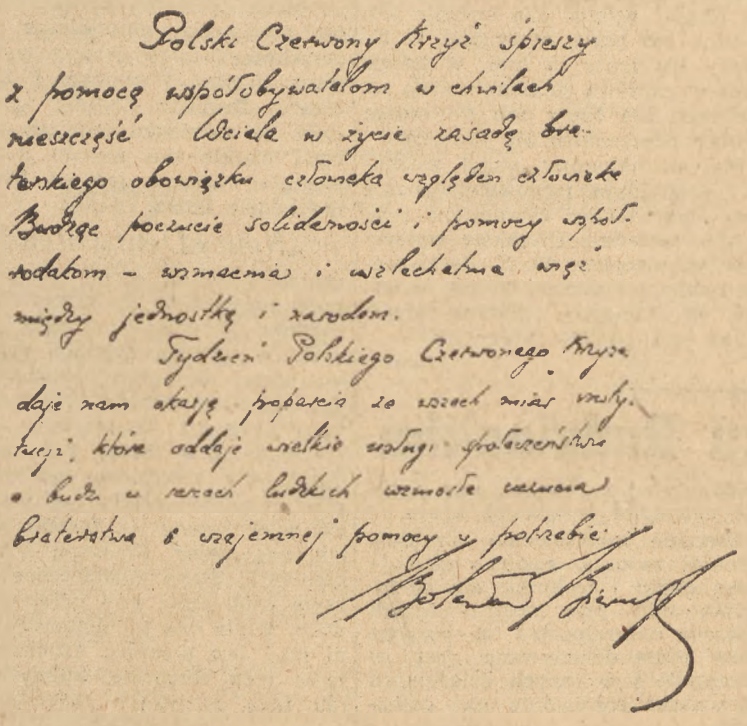
Polski Czerwony Krzyż spieszy z pomocą współobywatelom w chwilach nieszczęść. Wciela w życie zasadę braterskiego obowiązku człowieka względem człowieka. Budząc poczucie solidarności i pomocy współobywatelom — wzmacnia i uszlachetnia więzi między jednostką i narodem.
Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża daje nam okazję poparcia do szerokich mas myśli, które oddaje wielkie usługi społeczeństwu i budzi w sercach ludzkich wzniosłe uczucia braterstwa i wzajemnej pomocy w potrzebie.

W trzecim dniu pobytu w Warszawie

Przyjęcia dla węgierskiej delegacji rządowej

W dniu wczorajszym Premier Cyrankiewicz wydał śniadanie na cześć premiera Dinnyesa i wicepremiera Rakosiego. W śniadaniu tym wzięli udział wicepremierzy Gomółka i Korzycki, min. Berman oraz poseł R. P. w Budapeszcie Fiderkiewicz.

Ze strony węgierskiej uczestniczyli: dyrektor Biura Prezydialnego w Prezydium Rady Ministrów generał Radvanyi i Szef Sekcji dla Spraw Stosunków z zagranicą w Prezydium Rady Ministrów — Major.

Jednocześnie min. Modzelewski z małżonką podejmował śniadaniem ministra spraw zagranicznych republiki węgierskiej Molnara.

W śniadaniu wzięli udział wiceminister spraw zagranicznych Węgier Sebestyen, poseł Węgier w Warszawie Revesz, szef sekcji politycznej Heltay, dyrektor gabinetu Mod, referent dla spraw polskich Zagor, sekretarz osobisty ministra spraw zagr. Felix i attaché poselstwa węgierskiego w Warszawie Majoros.

Ze strony polskiej obecni byli: wicemin. Leszczycki, amb. Wierbłowski, dyr. Janiszewska, dyr. Gubrynowicz, min. Grosz i nacz. Sobierajski.

W godzinach wieczorowych odbyło się przyjęcie na cześć gości w poselstwie węgierskim z udziałem członków Rządu Polskiego i dyplomacji.

Komunikat o wizycie

Wydany z powodu wizyty komunikat delegacji Rządu Republiki Węgierskiej w Polsce brzmi:

W rozmowach, jakie toczyły się między delegacją Węgierską i przedstawicielami Rządu Polskiego, omówiono w niezwykle serdecznej atmosferze wszystkie kwestie, dotyczące wzajemnych stosunków i dokonano wymiany poglądów na problemy międzynarodowe interesujące oba kraje.

W wyniku osiągniętej pełnej zgodności stanowisk został podpisany w dniu 18 czerwca Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Węgierską.

Dekoracja członków rządu polskiego

O godz. 17-tej w Poselstwie Węgierskim odbyła się dekoracja członków Rządu R.P. Węgierskim Republikańskim Orderem Zasługi. Premier Dinnyes w obecności ministra Spraw Zagranicznych Molnara udekorował Wielką Wstęgą Orderu: Marszałka Polski — Żymierskiego, min. Świątkowskiego, min. Dąb-Kocioła; Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą odznaczeni zostali: podsekretarz Stanu — Berman, sekretarz gen. MSZ — amb. Wierbłowski i komendant główny MO — gen. Witold; Krzyżem Komandorskim: dyr. Ademowicz, krzyżami Oficerskimi i Kawalerskimi szereg urzędników Prezydium Rady Ministrów, MSZ i Min. Komunikacji.

W czasie dekoracji Premier Dinnyes wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in. co następuje:

„W historii polskiego i węgierskiego narodu było wiele cierpień, wiele walk, ale równocześnie bardzo wiele radosnych chwil. W setną rocznicę węgierskich walk wolnościowych przyjechaliśmy do Warszawy jako delegacja Rządu Węgierskiego, by pogłębić przyjaźń istniejącą między polskim i węgierskim narodem. Droga, po której dążą nasze ludowe demokracje, to droga pokoju. Pakt przyjaźni, który podpisaliśmy w dniu wczorajszym ma na celu wzmocnienie frontu pokoju, na czele którego stoi potężny Związek Radziecki.

W imieniu odznaczonych odpowiedział Marszałek Żymierski:

„Narody nasze wkroczyły po wielkich kataklizmach wojennych na wielką drogę wyzwolenia narodowego, politycznego i społecznego. Wierzymy, że droga ta będzie drogą narodu węgierskiego, jak i narodu polskiego i przyjaźń, zadzierzgnięta na przestrzeni wieków, tymbardziej utrwalona zostanie na drodze demokracji ludowej".

Odjazd delegacji

W godzinach wieczornych delegacja Rządu Republiki Węgierskiej opuściła Warszawę.

Gości węgierskich żegnał na Dworcu Głównym w Warszawie premier Józef Cyrankiewicz, wicepremierzy Gomułka i Korzycki, ministrowie Modzelewski i Świątkowski, amb. Wierbłowski, Komendant Główny MO gen. Witold, przewodniczący Tow. Przyjaźni Polsko-Węgierskiej minister Sztachelski, wiceprezydent m. st. Warszawy Strzelecki oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Premier Dinnyes przeszedł przed frontem kompanii honorowej W. P. Przy dźwiękach hymnu polskiego pociąg opuścił stację.

Do granic Rzeczypospolitej Węgierskiej delegacji rządowej towarzyszy wicemin. Leszczycki oraz poseł Goza Revesz.

Czytajcie „PROBLEMY"

Po konferencji w zamku ardeńskim

Kłopoty z bratem w Beneluxie

(Korespondencja własna z Brukseli)

Wkrótce, bo 5 września r. 1948 upłyną cztery lata od zawarcia Konwencji Celnej między Unią Belgo-Luksemburską z jednej strony a Holandią z drugiej, co dało początek nowemu organizmowi polityczno-gospodarczemu, zwanemu pod nazwą Benelux. Organizacja ta jednak wciąż jeszcze nie wychodzi z okresu chorób dziecięcych. Ciągle niedomaga i jakoś nie może się ustabilizować.

TERMIN — 10 MIESIĘCY

Konferencja ministrów w zamku ardeńskim miała właśnie doprowadzić wreszcie do unii gospodarczej Beneluxu. Mimo jednak, że całej tej sprawie patronuje Ameryka, która nie szczędziła słów i środków zachęty, chcąc by nareszcie w Europie powstał jakiś konkretny wzór unii gospodarczo-politycznej, mogący służyć przykładem i zachętą dla Bloku Zachodniego o większym zakresie, pomimo tych wszystkich wysiłków amerykańskich, ostatnia konferencja znowu nie przyniosła konkretnych wyników. Uchwalono mianowicie, że należy: zwołać nową konferencję nie później niż 1 stycznia r. 1949, a tymczasem zastosować takie środki, któreby doprowadziły do tego, żeby za 19 miesięcy, czyli 1 stycznia r. 1950 unia gospodarcza jednak stała się faktem.

Ponieważ jednak otoczono tajemnicą istotę tych środków, przeto gubią się tu w domysłach, jakie to wymyślono sposoby wyjścia z impasu, w którym znalazł się Benelux. Złe języki twierdzą że w gruncie rzeczy nic nowego ministrowie nie wymyślili, a nie chcąc się przyznać do niepowodzenia postanowili tylko urządzić nowe spotkanie pod pozorem konieczności omówienia rezultatów nowych metod budowania gmachu „Beneluxu".

KŁOPOTLIWY DŁUŻNIK

W rzeczywistości przyznać należy kłopoty z Beneluxem są dosyć uporczywe. Nie łatwo ich się pozbyć. Jedną z największych trudności jest chroniczne zadłużenie Holandii wobec Belgii. Belgia nie wiele straciła podczas wojny. Holandia zaś zupełnie zbiedniała. Zresztą i przed wojną miała bierny bilans handlowy z Belgią, dawniej jednak mogła wyrównywać ten niedobór wobec Belgii za pomocą nadwyżek, które osiągała w wymianie towarowej z innymi krajami. A teraz to nie idzie. Holandia wbrew woli Belgii zwróciła się zatem do Międzynarodowego Funduszu Monetarnego o pomoc w nabyciu franków belgijskich, aby mogła wyrównać swój dług wobec Belgii. Mimo protestów Belgii dyrekcja tego Funduszu sprzedała z swoich zapasów Holandii 300 milionów franków belgijskich, za guldeny holenderskie. Holendrom było to na rękę, ale Belgowie są bardzo z tego niezadowoleni, bo zamiast otrzymać od Holandii zwrot długu w towarach lub w jakichś „twardych" dewizach, Holandia zapłaci im frankami belgijskimi i to w dodatku takimi, które sama Belgia wpłaciła jako „składkę członkowską" do Międzynarodowego Fund. Monetarnego. Rzecz jasna, że taki afront ze strony jednego członka Beneluxu wobec drugiego członka tej „wzorowej" unii nie przyczynił się do wzrostu jej popularności w Belgii.

Mówi się co prawda o tym, że Holandia będzie w przyszłości starała się dostarczać więcej swoich wyrobów Belgii, np. serów holenderskich. Ale nie jest to takie proste. Serów przede wszystkim już i tak dużo dostarczają. Jest tu zresztą do zwalczenia konkurencja amerykańska, co nie jest takie łatwe. Masła Belgowie kupiliby chętnie w Holandii, ale to znowu Holendrzy, potrzebując funtów szterlingów sprzedali już Anglii i tak można wyliczyć szereg przykładów różnych trudności, z którymi ministrowie borykali się w uroczym zamku ardeńskim.

KONKURENCJA ROZSADZA „UNIĘ"

Najważniejszym jest, że trudno związać z sobą gospodarki różnych krajów, które tak silnie odbiegają od siebie poziomem cen i płac, stopą życiową, a mają szereg dziedzin produkcji wspólnych. W Holandii płace i ceny są niskie, towary holenderskie są więc tańsze od analogicznych belgijskich. Belgowie obawiają się więc konkurencji holenderskiej i protestują przeciw dopuszczaniu bez cła względnie innych opłat (np. akcyzy) towarów holenderskich do Belgii. Rząd Belgijski ma w ten sposób sporo kłopotów i mowy nie ma o narażaniu rolników i przemysłowców belgijskich na nierówną walkę konkurencyjną z holenderskim importem. To wszystko tłumaczy nam, dlaczego komunikat o konferencji w Chateau d'Ardennes był tak skromny.

Poza tym od jakiegoś czasu daje się zauważyć pewien zastój w rozwoju belgijskiej produkcji przemysłowej. W maju przemysł włókienniczy wykazał spadek wskaźnika produkcji z 121 do 117 (1938 — 100). Spadła produkcja cementu z wskaźnika 106 do 104, węgla z wskaźnika 96 do 86, elektryczności z 147 do 143 (wszystko przy wskaźniku 100 za r. 1938). Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej obniżył się z 127 w kwietniu do 125 w maju.

To by jednak jeszcze nie było najgorsze. Trudniejsza jest sprawa z handlem zagranicznym. Nie ma komu sprzedawać. Nie dlatego, by nie było chętnych do kupna, ale towar belgijski jest przede wszystkim za drogi, po drugie, w Europie poza Szwajcarią i może jeszcze Szwecją, inne kraje nie mają twardych dewiz, które są Belgom potrzebne do zakupów w Ameryce. Kłopoty są więc z wielu innymi krajami. Najbardziej jednak dokuczają kłopoty z Holandią, najbliższym „bratem w Beneluxie".

J. OPOLSKI

Bruksela, w czerwcu

Obrady delegatów Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W dniu 19 bm. odbyły się obrady Stołecznego Oddziału Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej z udziałem ponad 400 delegatów.

Po przemówieniach powitalnych wybrano delegację, która złożyła wieniec pod pomnikiem Braterstwa Broni na Pradze.

Referat ideologiczny wygłosiła dyr. Wasilkowska. Nakreśliła ona historię stosunków polsko - rosyjskich, a następnie polsko - radzieckich.

Jak wynika ze sprawozdania ustępującego zarządu w ciągu jednego roku liczba kół ze 146 wzrosła do 287, liczba członków wzrosła o 18 000 osiągając liczbę 26 300.

Po ożywionej dyskusji w której omówiono m. in. sprawę rozszerzenia akcji propagandowej oraz wymiany wycieczek młodzieży udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi, dokonano wyboru nowych władz Okręgu oraz 53 delegatów na ogólnopolski zjazd Towarzystwa.

Zboże i surowce na rynkach świata

Barometr giełdowy na zachodzie wskazuje na dłuższy okres depresji i notowania zarówno zboża, jak i szeregu podstawowych surowców systematycznie spadają. Wyjątek stanowią w dalszym ciągu wełna i metale kolorowe, które wobec niesłabnącego popytu wykazują nadal tendencję mocną.

Pozycja statystyczna zbóż, szczególnie pszenicy, poprawia się z każdym dniem w miarę zbliżania się żniw. W USA zbiory pszenicy ozimej dobiegają końca i pierwsze dostawy docierają już na rynek. Wobec przewidywanych w tym roku mniejszych wyników (o ok. 200 mln buszli mniej niż w r. ub.) zbiorów, zmniejszona zostanie również kwota eksportowa pszenicy na nowy okres pożniwny, która wynosić będzie ok. 480 mln. buszli wobec 577 mln. w ub. sezonie. Niezwykle pomyślnie brzmią również doniesienia o stanie zasiewów pszenicy w Argentynie i Kanadzie, a także europejskie horoskopy żniwne zapowiadają nader obfite zbiory. Na giełdzie zbożowej w Chicago zniżkowały w ciągu tygodnia wszystkie gatunki zbóż, przy czym cena pszenicy waliała się około poziomu 231 centów za buszel, zaś kukurydza spadła poniżej 216 centów. Również na giełdzie w Winnipeg baissa na żyto trwa, cena spadła poniżej 290 centów za buszel (wobec niedawnych 345 c.).

BAWEŁNA I WEŁNA

Ceny bawełny zniżkują nadal na wszystkich rynkach, jedynie w Aleksandrii tendencja jest utrzymana wobec zwiększonego popytu, zwłaszcza ze strony angielskich importerów. Prawie wszystkie kraje eksportujące zwiększyły w bież. sezonie powierzchnię uprawną, co zapewni zwiększenie dostaw na poszczególne rynki. W USA zbiory bawełny zapowiadają się pomyślnie i wobec zwiększenia powierzchchni plantacji o przeszło 11 proc. kwota eksportowa na przyszły sezon zostanie znacznie powiększona. W związku z tym spekulacja zachowuje daleko idącą wstrzemięźliwość w zakupach, co uwidacznia się szczególnie na giełdzie nowojorskiej, gdzie obroty spadły poniżej 150.000 bel dziennie.

Cena gotówkowa wynosiła z końcem tygodnia 38.50, tj. o przeszło 40 punktów mniej niż w poprzednim tygodniu. Na egipskim rynku na uwagę zasługuje fakt zapewnienia sobie przez ZSRR większych dostaw bawełny po cenach zniżonych w zamian za zboże.

Pogoń importerów za wełną, szczególnie wysokogatunkową, na wszystkich aukcjach trwa i ceny zwyżkują w dalszym ciągu. W ciągu ostatnich trzech tygodni zwyżka cen na poszczególnych rynkach wynosiła: w Australii 15—20 proc. gdzie zaznacza się najsilniejszy popyt importerów europejskich), w Południowej Afryce 12—15 proc., w Anglii 20 proc., w Ameryce 8—12 proc. Charakterystycznym zjawiskiem ostatnich tygodni jest również wzmagający się popyt importerów USA na rynkach szterlingowych. Najwyższą cenę zapłacono w ub. tygodniu na aukcji w Melbourne, mianowicie 103 pensy za funt przedniej czesanki.

KAUCZUK

Na rynku kauczukowym zaznaczają się rozbieżne tendencje rynków dolarowego i szterlingowego. V USA kauczuk syntetyczny coraz silniej wypiera kauczuk naturalny, którego ceny wykazują stałą tendencję zniżkową. Tym samym import kauczuku naturalnego do USA coraz bardziej się kurczy. Wynosił on w maju rb. zaledwie 50 proc. w stosunku do przeciętnej ilości, importowanej w pierwszym kwartale. W Londynie i Singapore ceny utrzymują się na dotychczasowym poziomie (ok. 13.20 pensów za funt). W N. Jorku notowano gotówkowy kauczuk naturalny 22,55 centów za funt.

METALE KOLOROWE

Metale kolorowe, szczególnie ołów, cynk i miedź, są — poza wełną — najbardziej poszukiwanym obiektem rynków surowcowych. Ceny eksportowe w N. Jorku intensywnie zwyżkują i miedź trudno uzyskać poniżej 22¼ centa za funt fas. Za ołów eksportowy żądają już 18 centów, a jakościowy cynk przekroczył już cenę 13 centów. Zwyżkuje również rtęć, której cena na rynku USA wynosi obecnie 75—77 dol. za butlę.

Na rynku cyny nastąpiła ostatnio oczekiwana od dłuższego czasu zwyżka ceny, a to o 50 funtów szt. za tonę w strefie szterlingowej, i o 9 centów w strefie dolarowej. W Anglii wynosi ona obecnie 569 funtów fob porty brytyjskie, w N. Jorku 103 centy za funt. W Belgii cena eksportowa ustalona została na poziomie 584 funty fob Rotterdam (wobec poprzednich 579 funtów).

Platyna natomiast nadal zniżkuje, przy czym raptowne wahania cen, obserwowane ostatnio na tym rynku, posiadają charakter wyłącznie spekulacyjny. W N. Jorku cena spadła już poniżej 90 dol. za uncję. W Londynie platyna oferowana jest po 22—23 funtów.

tom.

Radio w Związku Radzieckim

Z okazji „Dnia Radia" prasa radziecka zamieszcza artykuły, omawiające osiągnięcia w dziedzinie radia w Zw. Radzieckim.

Niżej przytaczamy ciekawe urywki z artykułów, jakie ukazały się na ten temat w pismach „Izwiestia", „Prawda" i „Krasnaja Zwiezda".

Pisma podkreślają, że pierwszeństwo odkrycia radia przypisać należy fizykowi rosyjskiemu A.S. Popowi, który 7 maja 1895 roku przedstawił na posiedzeniu Rosyjskiego Towarzystwa Fizyczno - Chemicznego skonstruowany przezeń model pierwszego na świecie odbiornika radiowego.

W 1947 r. przemysł budowy sprzętu telekomunikacyjnego przekroczył na najważniejszych odcinkach poziom produkcji przedwojennej. W 1948 r. przemysł ten wyprodukuje więcej niż w 1940 r. odbiorników radiowych — 3,5 razy, lamp radiowych — 1,7 razy, aparatów telefonicznych 2,6 razy, central telefonicznych — 2 razy, akumulatorów samochodowych — 2,6 razy.

W dziedzinie rozwoju rozgłośni oraz przewodowej sieci radiofonizacji przekroczono poziom przedwojenny.

Wzrost ilości punktów przewodowej sieci radiowej w ciągu pięciolatki pozwala na coroczne zwiększenie ilości abonentów o 2 miln osób. Stacje telewizyjne w Moskwie i Leningradzie wznowiły regularne audycje.

Sieć radiofoniczną zaopatrzono w 80 proc. w aparaturę dla literowego telegrafowania.

W daleko na północy położonych i górskich rejonach zbudowano tysiące małych radiostacji, umożliwiających utrzymywanie łączności telefonicznej i telegraficznej z tymi odległymi zakątkami kraju.

Szerokie zastosowanie znajduje również radio w różnych dziedzinach nauki i techniki: dla hartowania stali, przy poszukiwaniach bogactw naturalnych i t.d., przy pomocy radia dokonywane jest w przemyśle i w innych dziedzinach gospodarki sterowanie na odległość.

W ciągu bieżącej pięciolatki planowana jest budowa 28 nowych rozgłośni, instalacja 55 krótkofalowych stacji telekomunikacyjnych wielkiej mocy; ilość głośników w przewodowej sieci radiowej wzrośnie do 9 miln., przekraczając poziom przedwojenny o 70 proc. W końcu pięciolatki produkcja indywidualnych telewizorów wyniesie 85 tys. szt. rocznie.

ZA GRANICĄ PISZĄ

„Czarny piątek Niemiec" — Głos prasy francuskiej
Zgoda osiągnięta przez szantaż

Prasa berlińska zgodnie krytycznie ocenia anglosaską reformę walutową.

„Berliner Zeitung"

nazywa dzień 18 czerwca, w którym obwieszczono reformę walutową w zachodnich strefach okupacyjnych „czarnym piątkiem Niemiec."

Dziennik pisze, że ustanowienie odrębnej waluty dla Niemiec Zachodnich „przecina brutalnie ostatnie połączenia gospodarcze jakie dotychczas istniały jeszcze w Niemczech między Wschodem i Zachodem". „Berliner Zeitung" przewiduje, że najbliższe miesiące i lata będą ciężkie dla narodu niemieckiego i walka o jedność Niemiec nie będzie łatwa.

„Neues Deutschland"

centralny organ socjal. partii jedności przypomina, że mocarstwa zachodnie odrzuciły wszystkie propozycje w sprawie wspólnej reformy walutowej w całych Niemczech i spowodowały rozbicie Niemiec, którego pragnęły. W grudniu — pisze dziennik — Stany Zjednoczone udaremniły londyńską konferencję pokojową, nie chciały bowiem stracić swej kolonii — Bizonii. Obecnie narzucając Niemcom nowe pieniądze, Stany Zjednoczone stworzyły ostatecznie swe odrębne państwo. Użyły one tej diabelskiej broni jaką jest pieniądz. Dziennik potępia tych Niemców, którzy popierali taką politykę.

»Tribune«

organ wolnych związków zawodowych zapowiada zaciętą walkę proletariatu niemieckiego przeciwko rozbijaczom jedności Niemiec.

„Deutschland Stimme"

organ niemieckiej Rady Ludowej, podkreśla że reforma walutowa w Niemczech zachodnich stanowi premię dla spekulantów. Polityka gospodarcza i społeczna zachodnich mocarstw okupacyjnych zmierzała do tego, aby pogłębić różnice społeczne. Przemysłowcy i kupcy po największej części bogacą się w strefach zachodnich, podczas gdy ludzie pracy, najbardziej dotknięci skutkami wojny, cierpią skrajną nędzę.

Omawiając międzynarodowe znaczenie reformy walutowej w Niemczech zachodnich, pismo stwierdza:

„Ref. walutowa była Waszyngtonowi potrzebna dla zwiększenia napięcia politycznego na świecie. Jednym z ognisk, z którego ma być szerzony niepokój na świecie — jest teren zachodnich Niemiec. Demokraci niemieccy muszą sobie zdać z tego sprawę, aby wszystkimi siłami przeciwstawić się próbom nadużycia Niemiec dla nowych awantur".

Ogłoszenie reformy walutowej w trzech strefach Niemiec Zachodnich zostało przyjęte krytycznie również przez prasę francuską.

„Parisien Libere"

pisze: „Nie trzeba być jasnowidzem, żeby zdać sobie sprawę, iż pierwszym następstwem reformy walutowej w Niemczech będzie bezrobocie. Będziemy świadkami wielu bankructw, zanim wkroczą na widownię wielkie banki międzynarodowe. W ciągu najbliższych 6-ciu miesięcy można się liczyć z poważnymi zamieszkami społecznymi w Bizonii. Reforma walutowa dokończyła podziału Niemiec, za co odpowiedzialność spada wyłącznie na Stany Zjednoczone.

„Paris Presse"

podkreśla, że reforma była następstwem przyjęcia Niemiec Zachodnich do planu Marshalla i zaznacza, że za pomocą tej reformy Amerykanie chcą „wypompować" wszystkie cenniejsze towary z Niemiec.

„Figaro"

pisze, że Amerykanie i Anglicy nie chcieli porozumienia z władzami radzieckimi, które wyraziły zgodę, by emisja nowych banknotów poddana została kontroli czterech mocarstw.

Dziennik kończy, stwierdzając, że kapitaliści amerykańscy zawiodą przy pomocy tej operacji finansowej wszystkimi przedsiębiorstwami przemysłowymi w Niemczech Zachodnich.

„New York Post"

poświęcając artykuł naczelny umowie londyńskiej atakuje politykę anglosaską i zgodę Francji na umowę nazywa wynikiem szantażu.

Jest rzeczą tragiczną — pisze autor — że Francja w obliczu sytuacji międzynarodowej musiała aprobować linię polityczną, która prowadzić może do nowej inwazji Niemiec na Francję.

Politykę anglo-amerykańską nazywa „New York Post" wskrzeszeniem tradycyjnej orientacji przedwojennej. Wielka Brytania powróciła do wygrywania Niemiec przeciw Francji dla utrzymania „równowagi sił" w Europie Zachodniej, a Stany Zjednoczone opanowują Zachodnie Niemcy ponieważ potężne koncerny finansowe i przemysłowe Ameryki zawsze uważały za zyskowną współpracę z kartelami przemysłowymi Niemiec.

Zamiast zlikwidować przemysłowych partnerów Hitlera, jak oficjalnie planowano, Stany Ziednoczone i Wielka Brytania w swej polityce na terenie Bizonii domagają się obecnie, aby kartele hitlerowskie, winne — jak pisze „New York Post" — zbrodni miedzynarodowego gangsterzmu użyte zostały dla przyśpieszenia odbudowy Niemiec. W następstwie obecnych planów anglo-amerykańskich ucierpi — zdaniem dziennika — nie tylko rozwój gospodarczy Francji, ale i Belgii, Włoch i Skandynawii oraz całej Europy Zachodniej ponieważ surowce Zagłębia Ruhry obrócone zostaną na to by przywrócić hegemonię przemysłową tego obszaru nad tą częścią Europy. W ten sposób różne narody europejskie spadną znów do roli satelitów zależnych od okruchów, spadających z niemieckiego stołu.

Rokowania węgiersko-argentyńskie

W wyniku rozmów przeprowadzonych ostatnio przez przedstawicieli Węgier w Buenos Aires, przewidziane jest zawarcie umowy z ważnością do końca 1952 r. We wspomnianym czasokresie wartość wywozu Węgier do Argentyny wynieść ma ok. 120 miln. dolarów i za taką sumę mają być przywiezione różnego rodzaju surowce i towary z Argentyny. W dostawach Węgier dla Argentyny ogromną przewagę w stosunku do globalnej sumy wywozu będą miały elektryczne lokomotywy typu „Ganza". Poza tym Węgry wyeksportują do Argentyny towary włókiennicze i inne artykuły przemysłowe. Węgry otrzymają od Argentyny skóry surowe, wełne owczą i inne ważne dla węgierskiego gospodarstwa narodowego surowce.

Brytyjski przemysł samochodowy

W związku z tym, że zakłady samochodowe „Forda" postanowiły poważnie podwyższyć ceny produkowanych przez nie samochodów, w brytyjskich strefach przemysłu samochodowego istnieje przekonanie, że o ile i inne wielkie amerykańskie fabryki samochodów pójdą za przykładem „Forda", to szanse i prespektywy brytyjskiego przemysłu samochodowego, dotyczące zbytu samochodów w USA i dominiach, zwiększą się w sposób istotny.

Wśród wydawnictw

Bawełna

W ostatnich tygodniach ukazała się na półkach księgarskich książka Stanisława Cungego pt. „Bawełna". Stanowi ona cenne uzupełnienie w naszej literaturze fachowej dziedziny handlu zagranicznego.

Praca ta podaje cały szereg szczegółów, które obok fachowca zainteresować mogą również i laika. Szczególnie interesująco ujęta jest historia rozwoju handlu bawełną, który powstał w XIX wieku w związku z ogólnym rozwojem handlu i komunikacji.

W wieku XIX 78 proc materiałów włókienniczych wytwarzano z wełny uważając ją za najdoskonalszy surowiec włókienniczy. Wkrótce jednak ze względu na poważne zalety bawełny która jest przy tym znacznie tańsza, stosunek ten zmienił się radykalnie. Na początku XX w. produkowano już 74 proc towarów bawełnianych zaś 20 proc tylko — wełnianych. Obecnie ocenia się iż ok 48 proc wszystkich surowców włókienniczych używanych na świecie stanowi bawełna.

Autor omawia również szczegółowo gatunki bawełny i jej właściwości. Bawełnę uprawiać można w klimacie o temperaturze przeciętnej od 20—30 stopni. Wydajność z akra jest przy tym nierównomierna i związana ściśle z warunkami glebowymi i klimatycznymi. Zachodzą tu znaczne rozpiętości. Tak np w Egipcie przeciętna wydajność z akra osiąga 340 Ibsenów, w St. Zjednoczonych 205 Ibsenów, w Indiach zaś jedynie od 50—60 Ibs.

Głównymi rynkami produkcyjnymi są St. Zjednoczone, Indie, Egipt, Związek Radziecki, Brazylia oraz Chiny.

Rozwój produkcji w St. Zjednoczonych nastąpił w sposób niezwykle szybki. Podczas gdy w r. 1800 zebrano 154 tys. bel bawełny, zbiory w r. 1937 sięgały niemal 19 miln. bel. Po wojnie produkcja znacznie zmalała, a to na skutek akcji rządowej idącej w kierunku ograniczenia zasiewów i utrzymania ceny bawełny. Zbiory z 1947 r. osiągnęły zaledwie ok 12 mln. bel tym niemniej produkcja St. Zjednoczonych stanowi prawie 90 proc. produkcji światowej. Uprawa bawełny w Związku Radzieckim na większą skalę rozwinęła się dopiero w latach dwudziestych dzięki rozwojowi spółdzielczości i mechanizacji w rolnictwie. Do rozwoju produkcji przyczyniła się również budowa kolei transsyberyjskiej oraz założenie nowych ośrodków uprawy w Turkestanie na Zakaukaziu, Krymie i innych. Zbiór bawełny w 1938 r. osiągnął ok. 3 miln. bel, a Zw. Radziecki zajął po St. Zjednoczonych i Indiach trzecie miejsce w światowej produkcji bawełny.

W sposób wnikliwy i ciekawy analizuje również autor rynki bawełniane w Europie, które koncentrowały się w głównych portach przywozowych jak Liverpoolu, Manchesterze, Bremie, Havrze, Marsylii, Rotterdamie i innych.

W części drugiej swojej pracy Cunge przedstawił precyzyjny aparat obrotu bawełną jego technikę i organizację, uwzględniając szeroko założenia i podstawy terminowego handlu bawełną działalność giełd terminowych jak również instytucji ubezpieczających od ryzyka.

Część ostatnią poświęcił autor rozwojowi handlu bawełną w Polsce. Początkowo na rozwój tego handlu niepomyślnie wpływa konkurencja potężnych portów handlowych angielskich i niemieckich a w szczególności Bremy. Dopiero w latach trzydziestych pragnąc uniezależnić się pod tym względem od zagranicy zaczęto budować port bawełniany w Gdyni. Wyniki uruchomienia portu bawełnianego w Gdyni okazały się nad wyraz korzystne. Podczas, gdy w latach dwudziestych 90 proc. załadunków szło przez Bremę, już w r. 1933 100 proc. bawełny dla Polski wyładowano w Gdyni.

W r. 1935 w Gdyni powstała Izba Arbitrażowa Bawełny, która obecnie została reaktywowana.

Autor przytacza in extenso statut tej Izby, który ułatwi czytelnikom poznanie i zrozumienie jej zadań.

Praca Cungego stanowi jedyną publikację w naszej literaturze fachowej zajmującą się w szerokim zakresie zagadnieniami obrotu bawełną. Książka została napisana z dużą znajomością rzeczy w sposób ciekawy, jasny i zrozumiały nie tylko dla fachowca ale nawet dla czytelnika nieobeznanego z tą dziedziną handlu. Wobec zdziesiątkowania w okresie wojny kadr fachowców w naszym przemyśle włókienniczym wydanie tego rodzaju pracy uznać należy za fakt wysoce pozytywny. Ułatwi ona bowiem młodemu narybkowi gruntowne zaznajomienie się z zagadnieniem — jak również pogłębienie wiadomości fachowych.

W. Sz.

920 tys. osób pracować będzie w rzemiośle

Trzyletni plan gospodarczy przewiduje poważny wzrost ilości zakładów jak również pracowników zatrudnionych w rzemiośle: w roku 1947 — 234 tys. zakładów i 725 tys. zatrudnionych, w r. 1948 — 262 tys. zakładów i 812 tys. zatrudnionych, w r. 1949 — 290 tys. zakładów i 920 tys. zatrudnionych.

W ostatnim roku planu gospodarczego ilość zatrudnionych w rzemiośle wzrośnie do 72 proc. stanu przedwojennego, a ilość warsztatów rzemieślniczych do 53 proc. stanu przedwojennego. Zjawisko to tłumaczy się wzrostem liczby osób zatrudnionych na 1 warsztat rzemieślniczy. W r. 1949 wynosić ona będzie średnio 3,2 osób na jeden warsztat.

SZKOLENIE MŁODZIEŻY

Przed wojną ilość uczniów rzemieślniczych wynosiła ok. 100 tys. W r. 1946 ilość ta zmalała do 44 tys. Problem szkolenia narybku w rzemiośle jest przedmiotem specjalnej troski władz samorządu rzemieślniczego w Polsce. Bez systematycznego szkolenia narybku w rzemiośle nie można mówić o rozwoju tej ważnej dziedziny życia gospodarczego. Szkolenie młodzieży rzemieślniczej wiąże się ściśle z doborem kadr nauczycielskich oraz z preliminowaniem odpowiednich środków finansowych. W celu wypełnienia poważnej luki wśród szeregów pracowników rzemiosła, powstałej wskutek wojny i okupacji, zorganizowano szereg kursów dla rzemieślników przy Instytutach Naukowych. Trzyletni plan przewiduje następujący wzrost uczniów przygotowywanych do zawodu rzemieślniczego. W r. 1947 — 83 tys., w r. 1948 — 109 tys., w r. 1949 — 121 tys.

RZEMIOSŁO PRZEMYSŁEM POMOCNICZYM

Organizacja rzemiosła w Polsce opiera się na 14 Izbach Rzemieślniczych, które tworzą Związek Izb Rzemieślniczych z siedzibą w Warszawie. Odbudowano również organizacje cechowe, a ostatnio wydany t.zw. przymus cechowy kładzie kres uprawianiu dzikiego rzemiosła i pozwala na prowadzenie odpowiedniej kontroli.

Wśród wielu zagadnień, które stoją przed rzemiosłem należy wymienić jedno z najważniejszych: chodzi o to, aby wykorzystać rzemiosło jako przemysł pomocniczy przez zintensyfikowanie jego współpracy z całym szeregiem przemysłów jak również zbliżyć je do przemysłu miejscowego, który może zaopatrywać rzemiosło w różne gotowe artykuły, jak np. dodatki krawieckie itp., po cenach urzędowych.

Zagadnienie zaopatrzenia rzemiosła stanowi również poważną troskę władz rzemieślniczych. Powołana do życia Rzemieślnicza Centrala Zaopatrzenia i Zbytu nie spełnia jeszcze w pełni swego zadania, gdyż na przeszkodzie stoją trudności kapitałowe, organizacyjne i brak odpowiednich ludzi. W sprawie tej przedłożono odpowiednie wnioski min. Mincowi na kongresie w Bydgoszczy, które stopniowo są realizowane przez Min. Przemysłu i Handlu.

PRODUKCJA

Plan trzyletni przewiduje następujący wzrost wartości produkcji rzemieślniczej: w r. 1947 — 1,52 mld zł. przedwojennych, w r. 1948 1,74 mld. zł. przedwojennych, w r. 1949 — 2,03 mld. zł. przedwojennych. W roku przyszłym wartość produkcji rzemieślniczej wyniesie 75 proc. wartości produkcji z r. 1938.

Wartość produkcji rzemieślniczej na jednego mieszkańca w Polsce w 3-letnim planie gospodarczym kształtować się będzie następująco: w r. 1947 — 64,5 zł. przedwojennych, w r. 1948 — 73,3 zł., w 1949 r. — 84,7 zł. przedwojennych. Podkreślić należy, że wartość produkcji rzemieślniczej na mieszkańca w 1938 roku wynosiła 76,9 zł.

Wykonanie trzyletniego planu w rzemiośle wymagać będzie przeprowadzenia szerokiej akcji inwestycyjnej i szkoleniowej. Nastąpić musi również daleko idąca mechanizacja wielu zakładów rzemieślniczych, powstać muszą wreszcie nowe zakłady rzemieślnicze. Plan 3-letni przewiduje, że w r. 1947 powstanie 25 tys. nowych zakładów, w 1948 r. — 22 tys., w 1949 r. — 19 tys. nowych zakładów. Około 12 tys. nowych przedsiębiorstw rzemieślniczych powstanie na Ziemiach Odzyskanych.

Dotychczasowe wysiłki i osiągnięcia rzemiosła wskazują na to, że plan ten zostanie wykonany.

7 nowych central spółdzielczych

Wieczorem, dn. 18 bm. zakończyła swe pierwsze posiedzenie Naczelna Rada Spółdzielcza. W dalszym ciągu obrad przedstawiciel Państwowej Rady Spółdzielczej, która przestaje istnieć w związku z przejęciem jej agend przez Centralny Związek Spółdzielczy, złożył swój mandat na ręce prezesa Naczelnej Rady i CZS. Przewodniczący Z.Z. Pracowników Spółdzielczych, Michalski poinformował o opracowaniu projektu układu zbiorowego o pracę, który obowiązywać będzie w całej spółdzielczości. Dyr. Marszałek przedstawił ważniejsze przepisy nowych statutów central spółdzielni.

Na podstawie sprawozdań poszczególnych komisji, Naczelna Rada Spółdzielcza powzięła uchwały w sprawie powołania do życia z dniem 1 lipca następujących central spółdzielni: Centrali Spółdzielni Spożywców, Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", Centrali Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich, Centrali Spółdzielni Księgarskich i Wydawniczych, Centrali Spółdzielni Pracy, Centrali Spółdzielni Wytwórczych „Solidarność" i Centrali Spółdzielni Mieszkaniowych. Jednocześnie powołane zostały Rady Nadzorcze tych central oraz zatwierdzone, względnie odpowiednio zmienione statuty.

Naczelna Rada Spółdzielcza uchwaliła ponadto rozwiązać z dniem 30 czerwca br. — „Społem", Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. Uchwalono, iż „Społem" przekaże właściwym Centralom Spółdzielni — udziały członkowskie wpłacone przez spółdzielnie. Uchwałą NRS rozwiązano Centralę Spółdzielni Spedycyjno - Przewozowych, przekazując majątek i agendy tej instytucji — nowopowstałej Centrali Spółdzielni Pracy. Zlikwidowana będzie także Centrala Gospodarcza Spółdzielni Wytwórczych i Konsumcyjnych „Solidarność", której agendy przejmie nowopowstała Centrala Spółdzielni Wytwórczych „Solidarność".

Stały wzrost produkcji maszyn elektrycznych

Przemysł elektrotechniczny, który jest głównym dostawcą maszyn potrzebnych do rozbudowy energetyki, w dziale produkcji transformatorów rozbudowuje szereg fabryk, m. in. fabrykę M 3 w Łodzi. W roku bieżącym inwestuje się w rozbudowę tej fabryki 24 miliony zł. Odbudowuje się również fabryka transformatorów M 5 w Mikołowie. Ponadto maszyny elektryczne produkować będziemy w fabrykach: M 2 w Cieszynie, M 4 w Bielsku i M 8 w Gliwicach.

Tak poważna rozbudowa produkcji maszyn elektrycznych już w roku przyszłym częściowo uniezależni nas od dostaw zagranicznych, a tym samym spowoduje przyśpieszenie rozwoju energetyki, która jest podstawową gałęzią produkcji

Wynalazczość a koszty własne

W miarę grutowania się gospodarki w poszczególnych przemysłach i kształtowania jej w oparciu o szczegółową analizę kosztów własnych, uwidacznia się kolosalny wpływ akcji usprawnień i wynalazczości w kierunku pomniejszenia pozycji nieproduktywnych i obniżenia kosztów własnych. Gdy z rejestru pomysłów przemysłu węglowego wybierze się tylko kilkanaście bardziej wartościowych, a zrealizowanych lub realizowanych pomysłów inżynierów i techników, to suma osiągnięć musi nasuwać wniosek, że tak zwana skromnie „skrzynka pomysłów" winna być ośrodkiem wybitnie pielęgnowanym, bowiem naprowadza ona na drogi do rozwiązywania wielu kapitalnych zagadnień.

Przykładowo wybrane 23 pozycje poważniejszych zgłoszeń, związane są z oszczędnością kilkuset milionów zł. A jest to zaledwie część z 576 wniosków, które wpłynęły do CZPW i które sumą oszczędności dorównują korzyściom, płynącym z realizacji wspomnianych wybitniejszych pomysłów. Gdyby jednak wziąć pod uwagę jedynie najważniejsze pomysły, to suma wykazanych oszczędności dowodzi, że mają one znaczny wpływ na zmniejszenie kosztów własnych. Jeżeli zatem jednym z najważniejszych dzisiaj problemów jest doprowadzenie kosztów własnych do celowego, uzasadnionego poziomu, to czołowym wskazaniem ekonomii będzie zalecenie, by nie lekceważyć inicjatywy pracowników ale każdy jej przejaw, każdy pomysł mogący mieć wpływ na obniżenie kosztów własnych — realizować i rozpowszechniać.

NOTATY STAREJ DATY

WARSZAWA — MIASTO... TRUNKOWE

MIESZKAŃCY m. st. Warszawy od zarania dziejów swego rodzinnego miasta słynęli w kraju i za granicą, iż za kołnierz wylewać nie lubią i że w znawstwie trunków wszelakich innym ubiegać się nie dają.

Do najpiękniejszych klejnotów swych Civitas Antiquae Varsoviae w skarbcu swym na ratuszu zaliczał przywilej Bolesława IV księcia mazowieckiego, który magistratowi warował prawo wyłącznego produkowania i wyszynku „słynnego piwa cerevisia Piątkoviensi" w murach i poza murami miasta.

Słynny kronikarz Kromer oprócz piątkowskiego piwa wychwalał szynki warszawskie oraz warzelnie piwa, miodu, wiśniaków i maliniaków, a światowej sławy autor „Theatrum Urbium Precipuarum Mundi" Jerzy Braun Warszawę do cudów świata zaliczył, świadcząc, iż „nie brak w niej najdroższych korzeni, ani wszelkiego gatunku napojów z dalekich stron sprowadzanych, a co do piwa, którego w całej Polsce równie jak i w Warszawie pospolicie używają, to napój ten robi się lepiej, niż w Prusach, bo do pszenicy dodaje się chmielu, co piwo czyni przyjemnym i bardzo zdrowem do picia". W stałym również użyciu — dodawał Braun — jest na Mazowszu miód sycony z korzeniami, który „medonem" pospolicie nazywają".

Strzegąc swej opinii Warszawa przez kilka wieków ściśle przestrzegała, aby dla niej robić piwa nie był mocen nikt, kto do mieszczaństwa warszawskiego nie należy i do cechu piwowarskiego nie jest zapisany. Dopiero sejm konwokacyjny w r. 1764 uchwalił robienie i dowożenie piwa przez każdego.

Uchwała ta sprawiła, iż cech piwowarów i szynkarzy podupadł, ale zarazem stwierdzono, iż odbiło się to na dobroci trunków i na dobrej obyczajności, bo „po kościołach a klasztorach zaczeto trunki robić i nimi handlować".

W handlu wina na kwarty i garnce wyspecjalizował się ks. Łuskina z S. J. i redaktor „Gazety Warszawskiej" w klasztorze Jezuitów na Starym Mieście, brat Kościesza miodem handlował, brat Czesław browar przy szkole parafialnej na Ujazdowie założył, a O.O. Trynitarze na Solcu wina i miody do gospód w mieście dostawiali z szynkami i kupcami konkurując".

Niebawem w tych warunkach słuch zaginął o dawnym sławnym piwie „piątkowskim", prawdziwi smakosze zaczęli dopominać się o piwo z Anglii przez Gdańsk sprowadzane, płacąc zań po 3—4 zł. Znośne jeszcze było piwo saskie, i czarno-pruskie i po półzłotka kosztowało, piwa zaś w kraju wyrabiane były albo złe, lub drogie. Z tego powodu — jak to jeden z ówczesnych kronikarzy stwierdził „ludzie prości za napój tylko wodę lub wódkę używać mogli, a na pańskich stołach zamiast dawnych medonów, maliniaków, wiśniaków i zieleniaków pojawiać się zaczęły takie wina, jak „Medoc" i „Taveller", wina reńskie i tokaje oraz szampany... Dopiero upadek Polski naród otrzeźwił i do piwa nawrócił. Nie miało one jednak już smaku owego sławnego piwa „piątkowskiego" — jeśli, oczywiście, wierzyć starym kronikarzom! Jedno tylko pewne, że Warszawa była i pozostała miastem trunkowym...

KAZ. POL.

Międzynarodowe Targi w Budapeszcie

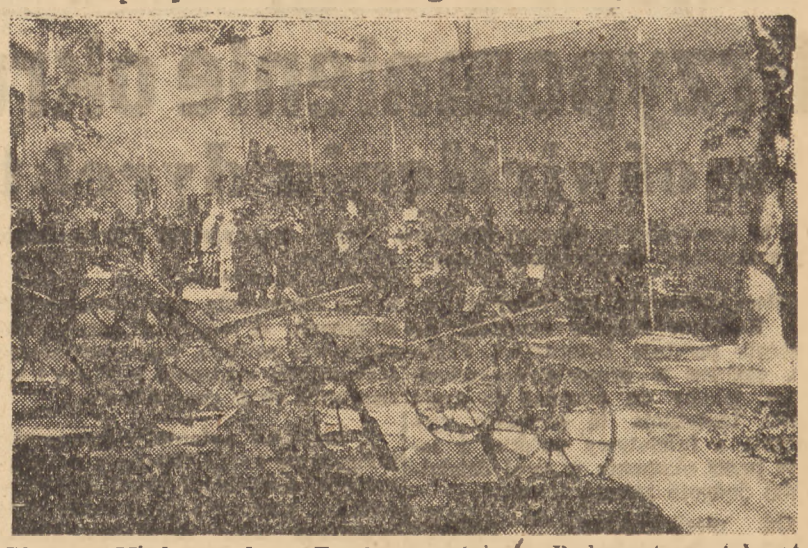

Pierwsze Międzynarodowe Targi po uwolnieniu Budapesztu zostały otwarte w r. 1948. Targi te o olbrzymim znaczeniu są teraz miejscem spotkań i eksperymentów ekonomicznych kupców i handlowców. Po raz pierwszy od roku 1941 Związek Radziecki uczestniczy w Targach w Budapeszcie, które są gigantyczną rewią wyników gospodarki planowej. U wejścia Targów znajduje się stół demonstrujący miesięczne inwestycje Planu Trzyletniego. W ciągu roku inwestycje te wzrosły z 58 milionów do 130 milionów. W najważniejszych sektorach produkcji inwestycje przekroczyły poziom przedwojenny, mianowicie w produkcji żelaza, stali, bawełny, wełny, obuwia, rowerów itp. — Na zdjęciu dział ciężkiego przemysłu węgierskiego.

Ciężarówka polskiej produkcji

Wiceminister Przemysłu i Handlu inż. Eugeniusz Szyr dokonał próby pierwszego samochodu ciężarowego całkowicie polskiej konstrukcji, odbywszy półgodzinną przejażdżkę, a po opuszczeniu wozu oświadczył, że nasz nowy samochód ciężarowy posiada szybkość, zwrotność i wytrzymałość.

Nowy samochód ciążarowy wyprodukowany został w warsztatach doświadczalnych w fabr. Ursus. Konstruktorem silnika jest prof Jan Werner, konstruktorem podwozia prof. Dembicki, zaś nad ogólnym kierownictwem robót czuwali inż. Okołow i inż. Rytel. Prace konstrukcyjne nad stworzeniem nowego typu samochodu trwały ok. 8 mies., co można nazwać czasem rekordowym.

Nowy samochód jest koloru szaro - niebieskiego, o krótko ściętej masce. Posiada nośność 3 i pół tony i siłę 85 koni mech.

Za kilka miesięcy seryjna produkcja samochodów tego typu rozpocznie się w fabryce Starachowice.

Inwestycje Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej

W I-szym kwartale r. b. z sum Planu Inwestycyjnego Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej otrzymało 65,9 mln. zł. Z sumy tej ok. 14 mln. przeznaczono na inwestycje instalacyjne w zakładach opieki nad matką i dzieckiem, pozostałą zaś kwotę ponad 51 mln. zł — na ośrodki rolne.

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

4-ty dzień ciągnienia 2-giej klasy

Wygrane po **500.000 zł** padły na Nr 27398 w Warszawie, Nr 67300 w Łodzi.

Wygrane po **100.000 zł** padły na Nr Nr 14422 26570 32906 47380 49502 54207 60661 78008.

Wygrane po **50.000 zł** padły na Nr Nr 1720 27293 37132 38297 47642.

Wygrane po **20.000 zł** padły na Nr Nr 11008 12165 12288 12970 20986 22775 25284 31317 32598 41142 46445 56560 58491 63248 65621 70125 71995 79140 81140 81462 84044.

Wygrane po **10.000 zł** padły na Nr Nr 195 2843 4714 6296 7607 11047 11270 13438 19734 24880 25757 29216 31904 35175 35853 38543 42492 45108 53162 54787 55251 56648 60026 64417 65899 73404 79047 80346 81154 83179 84093 84360 85052 86306 87425 87817.

Wygrane po **4.000 zł** padły na Nr Nr 1218 1618 1958 2432 2659 2760 4213 4346 4369 4527 4767 4810 5159 5224 5647 6153 6452 6486 6820 6905 8000 8767 8889 9838 10054 11380 11192 11443 11673 12017 12220 12577 12803 13130 13134 13388 13855 14221 14398 14698 14707 15181 15954 16373 16322 16549 16672 16868 17738 17864 18016 18394 19299 19594 19952 20043 20528 20910 21020 21420 22234 22784 22960 23431 23998 24316 24471 24701 25730 25954 26040 26647 26764 26714 29442 29567 30254 30557 31333 31489 31570 32049 32051 33186 35025 35763 36410 37108 37123 37330 37646 38167 38257 39288 39430 39797 39935 45851 46366 46999 47733 47745 48507 48736 49789. 41053 41622 43168 44492 50235 50638 50701 51388 51459 52649 53089 53254 54772 55533 55318 56052 56388 56561 57163 57218 57474 57593 57720 57733 58732 59020 59075 59219 60176 60277 60358 60801 61705 62065 62822 62955 63031 63743 65809 66644 67848 68174 68450 68509 68733 69361 69823 69851 70135 70385 70511 70543 70643 70814 71583 71682 71745 71749 72705 72774 73022 73205 73236 73305 73711 74342 74434 74538 75200 75443 76166 76863 77930 78108 78159 78366 79339 79592 80671 80738 80917 81152 81868 82420 82789 82793 82995 83546 83677 83715 83823 84450 84499 84558 85129 85409 85549 85568 85747 86944 88944 88603 89079 89799.

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł z 1-go dnia ciągnienia

80058 156 273 323 4 87 9 405 79 526 9 61 611 14 50 76 815 52 67 89 81029 88 157 68 97 228 324 42 55 430 44 92 561 92 614 76 729 44 74 6 804 53 67 921 82076 192 249 366 433 40 525 694 710 55 822 997 83206 52 70 329 40 6 93 425 571 653 772 855 905 8 55 71 84019 153 71 257 68 506 90 604 748 817 45 7 66 85062 476 577 99 679 777 98 827 54 62 930 86035 [illegible] 73 211 76 448 629 44 68 720 82 869 71 908 87204 25 59 545 675 711 37 804 31 954 88398 412 80 5 688 711 36 853 963 89062 68 320 443 554

Wygrane po 1000 zł z drugiego dnia ciągnienia

Nr 23 111 82 359 415 730 99 803 902 1103 13 43 333 99 433 574 767 2012 46 196 275 91 320 32 41 436 541 50 97 678 850 934 43 53 3156 93 202 438 60 510 619 831 73 4002 130 266 85 302 90 470 79 708 34 77 823 53 82 916 5023 128 58 217 36 45 311 523 37 728 37 61 854 943 6015 112 44 228 91 300 20 759 71 933 7015 123 62 77 239 60 67 488 515 93 817 910 8304 201 27 494 696 743 978 9006 054 560 96 756 63 831.

10007 011 21 492 538 43 742 844 72 11176 221 76 90 301 65 77 401 613 63 9 724 950 12204 305 533 40 2 614 791 806 37 44 85 99 962 13056 163 207 53 68 305 400 673 732 5 816 14085 261 337 487 93 576 96 821 5 60 992 15048 137 227 97 453 89 628 86 9 749 867 84 16[illegible] 102 276 343 96 430 67 562 624 732 75 806 45 85 92 949 59 84

Dalszy ciąg wygranych po 1000 zł podany będzie jutro

O czym Buehler nie mógł nie wiedzieć

Przypomnienie okrutnych dni w oświetleniu dyrektora R.G.O.

W trzecim dniu procesu Buehlera przed Najwyższym Trybunałem przystąpiono do przesłuchiwania świadków.

Edmund Seyfried, naczelny dyrektor RGO w okresie okupacji na wstępie prostuje twierdzenie Franka, złożone w procesie norymberskim, jakoby on powołał do życia RGO. Instytucja ta powstała wyłącznie z inicjatywy polskiej i została przez okupanta w swej działalności jedynie zatwierdzona.

Od pierwszej chwili podjęcia przez RGO działalności, napływały do jej biur setki podań matek i ojców, których synowie i córki bez żadnych podstaw miesiącami są maltretowani, bici, głodzeni, zawsze zagrożeni rozstrzelaniem i często zakatowani na śmierć podczas badań.

W Warszawie w kwietniu 1940 r. aresztowano wybitnych przedstawicieli inteligencji z posłem Niedziałkowskim i marszałkiem Ratajem na czele. Wszystkich aresztowanych rozstrzelano w ciągu kilku tygodni.

We wrześniu 1940 aresztowano ponad 10.000 osób na Żoliborzu i kolonii Staszica i Lubeckiego. Aresztowanych wywieziono do Oświęcima, gdzie przeważnie zginęli.

W kwietniu 1942 r. masowo aresztowano w Krakowie 1.800 osób, spośród oficerów rezerwy, artystów malarzy, lekarzy, sędziów i prokuratorów. Interwencja RGO była bez skutku.

11 maja 1943 aresztowano w Dębicy 13 dzieci od 7—12 lat. Wszelkie próby RGO uzyskania ich zwolnienia spełzły na niczym i los tych dzieci jest nieznany.

W jesieni 1943 władze niemieckie rozpoczęły akcję brania zakładników i rozstrzeliwania ich na ulicach miast w trybie doraźnym bez sądu po torturach przy badaniu. Referat służby bezpieczeństwa GG był panem życia i śmierci aresztowanego. Przez Płaszów i Majdanek przewinęły się tysiące Polaków, aresztowanych podczas łapanek lub za najdrobniejsze przestępstwa administracyjne, jak przekraczanie godziny policyjnej, zajmowanie miejsca w tramwaju w przedziale dla Niemców, wyskakiwanie z tramwaju itp.

Prócz tego przeprowadzono na terenie całej GG pacyfikacje w związku z akcją dywersyjną polskich i radzieckich oddziałów. Palono wsie, rozstrzeliwano mężczyzn, kobiety i dzieci. Nierzadkie też były wypadki rzucania do ognia dzieci.

W dalszym ciągu świadek opisuje gehennę przesiedleń Polaków, które rozpoczęły się już w zimie 1939/40. Prócz wysiedleń, przeprowadzano na szeroką skalę akcję wyrzucania Polaków z mieszkań w celu uzyskania pomieszczeń dla Niemców.

Masowo wysyłano ludność do robót w Niemczech. Gdy po Powstaniu wywieziono do Niemiec 50 proc. ludności Warszawy, w tym dzieci do lat 12 i starców ponad 65 lat, interwencja RGO również nie odniosła rezultatu.

Wstrząsające szczegóły podaje świadek o Kamieniołomach w Krakowie-Podgórzu, gdzie młodzież polska zmuszona była do wykonywania ciężkiej pracy, podczas gdy wyżywienie było takie jak w obozach koncentracyjnych. Młodzież polska używana była również do grzebania trupów.

Celem rozbicia spoistości narodu polskiego stworzono nowy „naród" Górali i faworyzowano Ukraińców. Za wiedzą władz niemieckich faszyści ukraińscy zamordowali ok. 100 tys. Polaków na Wołyniu. Dywizja ukraińska SS Galizien używana była do tłumienia polskiego Ruchu Oporu.

Polaków o niemieckich nazwiskach zmuszano do podpisywania niemieckiej listy narodowej. Przy precyzyjnej organizacji władz niemieckich jest rzeczą wykluczoną, by Buehler nie wiedział o zbrodniach, które miały miejsce w GG i nie znał istotnych zamierzeń polityki rządu, którego był szefem. Jako dowód słuszności tego twierdzenia świadek przytacza treść listu kardynała Sapiehy do władz okupacyjnych. Buehler przyjął z polecenia Franka kardynała Sapiehę i mówił mu o stosowaniu odpowiedzialności zbiorowej, o łapankach, aresztowaniach bez powodu, rozstrzeliwaniach niewinnych, głodzeniu ludności i tamowaniu akcji charytatywnej.

Z kolei na pytanie, czy czynniki miarodajne rządu GG były poinformowane o wymordowaniu Żydów — świadek stwierdza że członek Rady Naczelnej RGO dr Weiher, który występował w Naczelnej Radzie z ramienia Żydów, informował rząd GG o tragicznym położeniu ludności żydowskiej.

Oskarżony odpowiada, że protest Papieża z pewnością byłby odniósł skutek nie tylko u Franka, ale nawet w Berlinie, ale na dalsze pytanie, czy oskarżonemu znane są egzekucje uliczne w Warszawie, czy wiadomo mu o wywiezieniu do Oświęcimia 10.000 mężczyzn w połowie września 1940 roku i czy słyszał o powieszeniu w Warszawie 50 działaczy robotniczych, Buehler odpowiada, że słyszał jakoby o jednej egzekucji w Warszawie, innych faktów rzekomo nie zna.

Przyznaje, że wiedział o aresztowaniu prezydenta Starzyńskiego. O zamordowaniu Niedziałkowskiego rzekomo nie wiedział. Wreszcie przyznaje, że widział list kardynała Sapiehy, o którym wspominał świadek Seyfried, stwierdzając tym samym, że był poinformowany o zbrodniach hitlerowskich w Gen. Gub.

Na zakończenie posiedzenia odczytano treść protokółu z rozmowy między Buehlerem a Sapiehą i Ronikierem. Protokół ten zgodny jest całkowicie z zeznaniami świadka Seyfrieda.

Na posiedzeniu popołudniowym dr Seyfried, badany dalej stwierdził, że władze policyjne G.G. były podporządkowane Buehlerowi. Nie wydaje mu się prawdopodobne, aby w systemie hitlerowskim mogły istnieć jakieś rozdźwięki, między policją a administracją.

Następny świadek min. Kuryłowicz przedstawił Sądowi znany nam stosunek okupacyjnych władz niemieckich do polskiego świata pracy i na tym rozprawę odroczono do poniedziałku.

Proces BUHLERA

szczegółowo omawia krakowski

„Dziennik Polski"

Dostarczamy do Warszawy codziennie samolotem. Do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży.

Następca Amona Goetha

Kurt Schupke skazany na śmierć

Sąd Okręgowy w Krakowie skazał na śmierć Kurta Schupke, byłego komendanta obozu w Płaszowie, kierownika obozu pracy w Sanoku, Zasławiu i Rzeszowie.

Uchwała Senatu UJ

w sprawie listu papieskiego

Senat Akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego powziął uchwałę w sprawie listu Papieża do biskupów niemieckich.

Uchwała zaczyna się od stwierdzenia, że kiedy rozgoryczające poczucie krzywdy narodu i Państwa przenika do głębi miliony Polaków, znajdując swój wyraz w publicznych oświadczeniach, nie może zabraknąć głosu najstarszego wielowiekowego ogniska nauki i kultury polskiej.

Jest faktem bezspornym — głosi dalej uchwała — że list papieski będzie wyzyskany przez Niemców jako broń łatwa i doskonała w ich walce politycznej przeciw Polsce i Polakom, w walce zagrażającej nie tylko najżywotniejszym interesom polskim, ale także i ogólnoświatowemu pokojowi.

Wyrazy ubolewania nad wysiedlonymi ze wschodu Niemcami obarczają bezpośrednio naród polski odpowiedzialnością za akcję, której nie on dał początek, a którą wykonał w sposób daleki od wojennego i okupacyjnego wzoru niemieckiego.

Umażamy, że naród polski za męczeńską ofiarę milionów swoich obywateli, wśród których nie brakło znakomitych uczonych i katolickiego duchowieństwa, zasługuje nie tylko na powrót na ziemie swych ojców uzasadniony dziejową sprawiedliwością, ale i na sprawiedliwą ocenę naszych praw przez Stolicę Apostolską.

Protest podpisali uczeni, rektorzy, prorektorzy, profesorowie i docenci wszystkich krakowskich wyższych uczelni.

Ponad 143 miliony złotych

dla ofiar tegorocznej powodzi

Na odbytym pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej posiedzeniu Prezydium Centralnego Komitetu Obywatelskiego Pomocy Ofiarom Powodzi postanowiono wydatkować:

DO 100 MILIONÓW ZŁ.

na akcję pomocy dla powodzian na terenie woj. rzeszowskiego oraz na zakup paszy i ewent. inną pomoc dla powodzian woj. krakowskiego.

40 milionów zł. na odbudowę zniszczonych i uszkodzonych przez powódź domów na terenie woj. krakowskiego — z której to sumy przeznaczono 12 milionów na odbudowę w powiecie nowosądeckim i 2 miliony zł. w Nowym Sączu.

2 miliony zł. na akcję dożywiania powodzian w powiecie nowosądeckim.

400.000 zł. na akcję dożywiania powodzian z Nowego Sącza.

900.000 zł. na dokonanie ponownych zasiewów, zakup paszy i ziemniaków dla powodzian z pow. nowosądeckiego.

20.000 zł. tytułem zapomogi dla ob. Dobrzyńskiej, zam. w Gładyszowie pow. Gorlice, wdowie po Józefie, który wraz z dwojgiem dzieci zginął w czasie powodzi.

Poza tym uchwalono, że osoby, które w szczególny sposób wyróżniły się w akcji pomocy powodzianom, będą przedstawione do odznaczeń państwowych.

Przyjazd gości szwedzkich

Wczoraj po południu przylecieli ze Sztokholmu na zaproszenie prezydenta Tołwińskiego dwaj przedstawiciele Zarządu m. Sztokholmu: pp. Hans Heyland i Ake Anderson. Powitali ich na lotnisku: szef resortu Zdrowia dr Rutkiewicz i jego zastępca dr Łącki. Celem wizyty obu Szwedów jest sprawa dalszych ofiar od mieszkańców stolicy Szwecji na rzecz szpitali warszawskich. Ostatnio zebrano od mieszkańców Sztokholmu 200 tys. koron na dalsze prowadzenie akcji wyposażenia szpitali.

Podczas swego pobytu w Warszawie goście zwiedzą warszawskie szpitale i ośrodki zdrowia i na miejscu zaznajomią się z potrzebami naszego szpitalnictwa.

Posiedzenia Sejmu i komisyj

Posiedzenie plenarne Sejmu Ustawodawczego R. P. odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 16.

Posiedzenia Komisyj odbędą się w poniedziałek — Komisja Pracy i Opieki Społecznej o godz. 10.

We wtorek — Komisja Spółdzielczości, Aprowizacji i Handlu o godz. 10.

W środę — 1) Wspólne obrady Komisyj: Odbudowy oraz Prawniczej i Regulaminowej o godz. 10, 2) Komisja Odbudowy bezpośrednio po zakończeniu posiedzenia wspólnego i 3) Komisja Prawnicza i Regulaminowa również bezpośrednio po zakończeniu posiedzenia wspólnego.

W piątek — 1) Komisja Oświatowa o godz. 10 i 2) Komisja Przemysłowa o godz. 12.

Udogodnienia i ulgi dla wczasowiczów

Między Komisją Centralną Zw. Zaw. a Zakładem Ubezpieczeń Społecznych zawarte zostało porozumienie, na podstawie którego wszyscy pracownicy mogą korzystać w ramach wczasów z leczenia uzdrowiskowego, ambulatoryjnego i sanatoryjnego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie finansował 3 tygodniowe leczenie w uzdrowiskach dla 20 tys. pracowników. W myśl porozumienia pracownik nie ponosi prawie żadnych kosztów a opłaca tylko taksę klimatyczną w zniżonej wysokości 50 zł. tygodniowo w lipcu i sierpniu 25 zł. zaś w pozostałych miesiącach. W myśl okólnika ZUS-u wszyscy pracownicy, zgłaszający się na wyjazd, badani będą przez lekarzy zakładowych. W wypadku stwierdzenia potrzeby leczenia w uzdrowisku pracownik skierowany zostanie na komisję lekarską Ubezpieczalni Społecznej. W koniecznych wypadkach komisja kieruje na trzytygodniowe leczenie ambulatoryjne do uzdrowisk lub na czterotygodniowy pobyt w sanatoriach ZUS-u. Pracownicy, którzy mają 2 tygodniowy urlop, a których zdrowie wymaga dłuższego leczenia, otrzymują z Ubezpieczalni Społecznej zwolnienie na dalsze dwa tygodnie. Za czas zwolnienia z pracy wypłacane będą normalne zasiłki chorobowe.

OGOLNOPOLSKI KONKURS

AMATORSKICH ZESPOŁOW TEATRALNYCH

ELIMINACJE:

20 VI **Sala teatralna Domu Klubowego Pracowników M.B.P.** część I — początek godz. 11-ta, część II— początek godz. 15.

21.VI **Sala teatralna Domu Klubowego Pracowników M.B.P** część I — pocz. godz 13-ta, część II — początek godz 18 30.

22.VI. **Teatr „Rozmaitości"**
część I — pocz. godz. 13, część II — pocz godz. 18.30

23 VI **Teatr „Nowy"**
część I — pocz godz. 13, część II — pocz godz 18 30

24.VI **Teatr „Nowy"**
część I — pocz. godz 13, część II — pocz godz 18 30

25 VI **Teatr „Polski"** początek godz 18-ta.
POKAZ ZESPOŁÓW WYRÓŻNIONYCH
W ELIMINACJACH FINAŁOWYCH

W DNIU 26 O GODZINIE 14 30 ODBĘDZIE SIĘ W TEATRZE POLSKIM POKAZ ZESPOŁÓW WYRÓŻNIONYCH DLA POSŁÓW Kr 2479-

Wyścigi konne

DZIEWIĘĆ KONI WALCZY O „BŁĘKITNĄ WSTĘGĘ"

Do „Derbów" zapisanych zostało z siedmiu stajen dziewięć koni.

W sobotę wieczorem spadł obfity deszcz co podnosi szanse Rucha najważniejszego konkurenta. Ruch ze stajni „Ikar" lubi tor cięższy.

W roku bieżącym źrebiec ten wygrał łatwo nagrody „Rylera" i „Produce". Zagrozić mu może King Ping ze stajni Spółka Hodowlana. King Ping jest koniem lubiącym walkę W „Produce" finiszował z ostatniego miejsca zajmując drugie miejsce za Ruchem.

Miss Victory ze stajni Wanda jest najlepszą klacza na torze i pewnie wygrała w „Wiosennej". Źrebica będzie podpierana przez towarzysza ze stajni — Espoira.

Senator Wł. Cichowskiego nie lubi cięższego toru lecz jest koniem wartościowym i triumfował w Hcp Otwartym nad King - Pingiem.

Pika ze st. Brzozów i Carolea ze st Goleiewko" to szybkie finiszowe źrebice. Nie wiadomo w którym biegu weźmie udział Carolea Zapisana jest ona także w biegu czwartym

Stawki dopełnia dobrego pochodzenia Cleverhof ze stajni Jur. W roku bieżącym na dwa starty zwyciężył raz bijąc dobrego Lisandra Jest to koń dość ciężki, może sprawić jednak niespodziankę.

Typujemy: Ruch, King Ping Miss Victory

W Handicapie Płotowym nagroda wartości 150.000 zł., biorą udział cztery konie łatwo pobiła Wiruża kl. Lotna II Także łatwe zwycięstwo odniósł ostatnio Liwiec.

Należy liczyć się z Wirażem, który skacze już lepiej i odpowiada mu długi dystans 3600 m.

Najniższą wagę niesie kl. Sunfix.

TYPUJEMY

1) Gracz, Ohag
2) Frezza, Haifa
3) Wiraż, Lotna II
4) Lisander, Eqwator, Eloge
5) Ruch, King Ping, Miss Victory
6) Bojar, Chanson
7) Balkyris, Dębina
8) Charme, Wir II.

WYNIKI SOBOTNICH GONITW

Gon. 1. Nagr. 50.000 zł. Dyst. 2.400 m 1) Dżigit, 2) Olimpiada. Tot. zw. 280. zł.

Gon 2. Nagr. 50.000 zł. Dyst. 2.200 m.: 1) Gruzja, 2) Buszlemra. Tot. zw 220. fr. 200, 200 porz. 450.

Gon 9. Nagr. 60.000 zł. Dyst. 2600 m 1) Elimar, 2) Lektyka. Tot. zw. 200. porz. 450.

Gon 4. Nagr. 50.000 zł. Dyst. 2600 m.. 1) Orion IV, 2) Sobiepan II Tot. 240, fr. 320, 400, porz. 1680 zł

Gon 5 Nagr. 60.000 zł. Dyst. 1800 m., 1) Mak. 2) SiBemol. 3) Labor. Tot. 3060, fr. 1380, 900, porz. 11670 zł.

Gon 6. Nagr. 70.000 zł. Dyst. 2200 m 1) Lafite II 2) Radca. 3) Sobiesława Tot. 700, fr 360, 380, porz. 2520 zł.

Gon 7 Nagr. 60.000 zł. Dyst. 2200 m 1) Casar 2) Storczyk. Tot. zw 300. fr 240 540 porz 3270.

Gon 8 Nagr 40 000 zł Dyst. 1 400 m 1) Barsal 2) Storno 3) Libella Tot. 1020. fr. 280, 240, porz. 4520.

NA MIEŚCIE mówią...

ŻE W MIESIĄCU „CZYSTOŚCI" Warszawy warto wreszcie zlikwidować dwa publiczne śmietniki miasta: jeden powstały w dawnym basenie przeciwpożarowym przy ul. Wspólnej róg Marszałkowskiej, drugi — przy ul. Polnej, obok budynku straży ogniowej. Trzeba usunąć stąd śmiecie i „wraki" samochodowe, którymi nie zechciała się zainteresować Centrala Zbiórki Złomu. Jeśli te metalowe szczątki nie nadają się na złom — to i tak należy je usunąć. To wstyd doprawdy, aby w centrum miasta w roku 1948 leżały samochody spalone jeszcze w 1944 roku.

Archiwum Miejskie szuka lokalu

Czy przygarnie je Muzeum Warszawy?

„Śp. Aleksander Głowacki (Bolesław Prus) zmarł dnia 19 maja 1912 roku. Pogrzeb z kościoła św. Aleksandra we środę dn. 22 maja o godz. 4-ej po południu. Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy Polskich. Warszawska Kasa Literatów i Dziennikarzy".

Ten tekst czarną ramką obwiedzionego nekrologu przetrwał po dziś dzień na środkowej karcie „Kuriera Warszawskiego". W górze karty data: „21 maja 1912 roku". Tekst przetrwał zniszczenie Warszawy i spoczywa dziś wśród szczupłych, ale ciekawych zbiorów Archiwum Miejskiego. Ta pamiątka po człowieku swym życiem i pracą związanym z Warszawą nie jest — rzecz jasna — najstarszym dokumentem Archiwum. Spotkamy tu szacowne, pożółkłe druki trzystu lat wieku się gające, o tytułach długich, pełnych makaronizmów i napuszoności stylu. Taka np.: „Nieśmiertelność w imprezie Cnot Żywopozostałych Naiaśnieyszego Monarchy Władisława Czwartego Polskiego y Szwedzkiego Krola Przed Maiestatem żałobnym... Roku Pańskiego 1648" — jest tekstem mowy żałobnej, wygłoszonej w Warszawie na wyprowadzenie zwłok Władysława IV.

Skąd wzięto do zbiorów te starodruki? Zbiory Archiwum Miejskiego, które mieściły się jeszcze w okresie okupacji w budynku Arsenału na Długiej, prawie całkowicie spłonęły. **Półtora metra szarego popiołu zalegającego sale Arsenału — to był jedyny ślad po tysiącach zbiorów, fotografii, plansz, map i druków.**

Achiwum Miejskie powstało do nowego życia w 1945 roku, korzystając przy swym powstaniu dosłownie z... połowy stołu, łaskawie użyczonego w lokalu Wydziału Statystycznego. Dziś posiada swój własny, 7-pokojowy lokal przy ul. Marszałkowskiej 8. Ciasny — ale własny. Zbiory pochodzą częściowo z darowizn, częściowo zostały zakupione, częściowo składają się na nie fotografie dokumentów związanych z historią Warszawy a stanowiących własność muzeów i archiwów innych miast Polski. M. inn. dokonano fotokopii i zdjęć na taśmę filmową „Kopiariusza kościoła św. Jerzego" — 340-stronnicowej książki, prowadzonej od 1549 roku do połowy XVIII wieku. Część dokumentów znaleziono w gruzach składów jednej z firm przewozowych. Skąd się tam wzięły — któż odgadnie.

Zbiór starych wycinków gazetowych, ulotek, fotografii i książek nabyto od rodziny Korotyńskich. Zakupiono również zbiór varsavianów Henryka Rygiela — ongiś dyrektora biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Włocławek ofiarował Warszawie dawne budżety stolicy. Otrzymaliśmy również dary z Cieszyna.

Do ciekawszych, choć nowszych pamiątek należy seria zdjęć dokonanych z ratuszowej wieży w 1940 roku, a więc w okresie okupacji. Zdjęć tych dokonał fotograf z narażeniem własnego życia i w tajemnicy przed okupantem. Spory dział Archiwum stanowią stare plany i stare mapy Warszawy. Tu znajduje się najstarszy plan miasta sporządzony przez francuskiego inżyniera w polskiej służbie — Ricaud de Tirregaill.

Ilość zbiorów sięga 4 tysięcy pozycji i lokalik przy Marszałkowskiej jest zbyt ciasny, aby można było je zabezpieczyć przed zniszczeniem i uprzystępnić je zwiedzającym. Dalsze losy Archiwum łączą się obecnie z realizowaniem projektu założenia Muzeum miasta Warszawy. Powstać ma ono w kamienicach staromiejskich dekertowskiej strony rynku. **Zbiory muzealne dawnej Warszawy na szczęście ocalały zabezpieczone w Muzeum Narodowym.** Z momentem odbudowy siedziby Muzeum przeniesione zostanie z Al. Sikorskiego na „starówkę". Będzie to muzeum ilustrujące rozwój Warszawy, jej zniszczenia i odbudowę.

Na tyłach Muzeum Warszawy projektuje się odbudowę oficyn wszystkich kamieniczek strony dekertowskiej rynku. Tu znalazłoby swe idealne pomieszczenie Archiwum Miejskie. Sprawa ta istnieje jeszcze w sferze projektów, wydaje się jednak iż projekt jest słuszny i wart szybkiej realizacji. Umieszczenie Archiwum tuż obok Muzeum Warszawy posiada swe zalety. Możność odbudowy oficyn staromiejskich w sposób planowy, przystosowany specjalnie dla celów archiwalnych — to rzecz również nie do pogardzenia. Miejmy więc nadzieję, iż już z przyszłym rokiem rozpoczęte zostaną prace nad budową siedziby Archiwum, bo jego lokal obecny, wobec wzrastania ilości zbiorów, nie zaspokoi minimalnych nawet potrzeb tej wartościowej i potrzebnej placówki. (W)

Woda opada na Wiśle

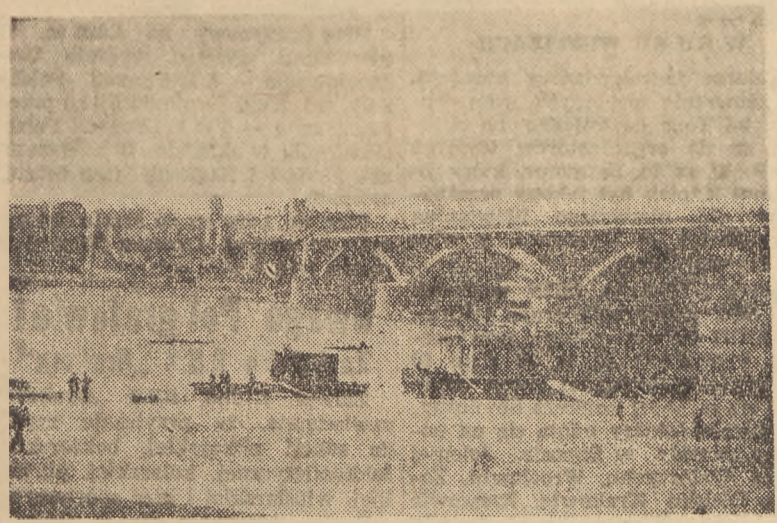

Po ostatnim przyborze woda na Wiśle z dnia na dzień opada. Ukazują się spod wody zalane plaże, przystanie łódek wracają na dawne miejsca a na nurcie rzeki widać na nowo łódki z wioślarzami.

Warszawę z Tłuszczem połączy drugi tor

Kilka dni temu podjęte zostały prace przy budowie drugiego toru kolejowego na linii Warszawa — Tłuszcz. Mieszkańcy osiedli podwarszawskich, leżących na tej linii, długo już wzdychali do unormowania komunikacji na tej tak uczęszczanej linii. Niemcy przed swoim odejściem rozebrali jeden z torów i przez trzy lata komunikacja była bardzo utrudniona, gdyż pociągi musiały oczekiwać na mijankach w Zielonce i Wołominie.

Niemal na całej długości przygotowano już koronę nasypu, zwieziono szyny, podkłady i w szybkim tempie reperuje się mostki kolejowe, przystosowując je do podwójnych torów. Wszystkie te roboty mają być zakończone na jesieni i spodziewać się należy, że w jesiennym rozkładzie jazdy zajdą poważne korzystne zmiany.

Artyści MTD u robotników

Zespół Miejskich Teatrów Dramatycznych, dążąc do upowszechnienie kultury teatralnej wśród szerokich rzesz pracowniczych, nawiązał bezpośredni kontakt z poszczególnymi zakładami pracy. Grupy artystów odwiedzają fabryki i warsztaty w przerwach obiadowych lub po skończonych zajęciach, wygłaszając krótkie prelekcje oraz wykonując fragmenty lub całe sztuki. Imprezy te odbywają się w świetlicach albo w halach fabrycznych, jak to miało miejsce w Centralnych Wrasztatach Samochodowych na Burakowie, gdzie samochód ciężarowy MTD służył za estradę, a znajdujące się w hali autobusy i trolleybusy zamieniły się w trybuny dla pracowników.

Palmy dla Warszawy

W tych dniach delegacja Wydziału Ogrodniczego Zarządu Miejskiego udaje się na Ziemie Odzyskane by z kilku tamtejszych uzdrowisk zabrać dla stolicy 19 dużych palm wartości około 750 tys. złotych. Palmy zostaną umieszczone w palmiarni warszawskiej.

Również z zeszłym roku Warszawa otrzymała (od Gliwic) kilka dużych palm i kilkadziesiąt mniejszych.

Kto się nie zaszczepi — nie otrzyma kartek

Resort Przemysłu, Handlu i Zaopatrzenia zawiadamia, że zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Aprowizacji z dn. 13.V.1948 r., oraz Resortu Zdrowia i Opieki Społecznej, karty zaopatrzenia na wrzesień b. r. nie będą wydane osobom uprawnionym do zaopatrzenia kartkowego, które nie poddadzą się obowiązującym szczepieniom ochronnym przeciw durowi brzusznemu.

Wszystkie osoby urodzone w latach od 1. I. 1888 r. do 1. I. 1943 r. podlegają szczepieniom ochronnym, zgodnie z zarządzeniem władz.

Szczepienienia trwać będą do dnia 31 lipca br. i termin ten nie będzie przedłużony.

Na odbudowę Katedry loteria fantowa

Już są w sprzedaży losy Wielkiej Loterii Fantowej organizowanej przez radę Prymasowską Odbudowy Kościołów Warszawy.

Na loterii wygrać można: samochody osobowe, motocykle, rowery, radioaparaty, złote zegarki, biżuterię, konie pociągowe i t. p.

Losy są do nabycia we wszystkich parafiach w całej Polsce, w kolekturach większych miast i w Biurze Rady Prymasowskiej O.K.W. Warszawa, Nowogrodzka 49 (Roma). Ciągnienie odbędzie się 22 sierpnia b.r.

Na rusztowaniach Warszawy

PRZY GMACHU PRZEMYSŁU na Pl. Trzech Krzyży odbywa się w tej chwili t. zw. „toaleta wewnętrzna" Kilkuset robotników pracuje przy tynkowaniu wnętrz wielkiego frontowego domu, a stolarze wprawili już większość futryn w otwory okienne.

DZIEKANKA jest już niemal gotowa. Chciaż oficjalne oddanie do użytku odbędzie się dopiero 22 lipca, firma budowlana skończyła już roboty i w najbliższych dniach Tow. Burs i Stypendiów obejmie dom ten w posiadanie, umebluje go i na jesieni odda kilkudziesięciu studentkom.

PIĘKNY PAŁAC na Nowym Świecie, naprzeciwko wylotu Smolnej ,od kilku tygodni otrzymuje zewnętrzną wyprawę tynkową. Fasada frontowa będzie za kilka miesięcy tak wyglądała, jak za swych najlepszych czasów w XVIII wieku. Gdy inne odbudowane domy na „Nowiku" pójdą w ślady szwedzkiego inwestora, remontującego ten dom — historyczny szlak Zamek — Belweder będzie już zupełnie pozbawiony śladów wojny.

DWIE KAMIENICZKI na Nowym Świecie: Nr. 22 i 42 „ozdobione" zostały rusztowaniami. Jedna z nich — całkowicie odbudowana — otrzyma nowy tynk. Druga — wyremontowana — pozbędzie się tynku starego i odpadającego, aby uzyskać również nową wyprawę murarską.

Pożegnalny koncert

W dniu 22 bm. w sali „Roma" o godz. 19-ej odbędzie się urządzony staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej oraz Biura Współpracy z Zagranicą Ministerstwa Kultury i Sztuki — koncert symfoniczny orkiestry Filharmonii Warszawskiej pod batutą znakomitego dyrygenta radzieckiego Konstantego Iwanowa, z udziałem pianisty Emila Gilelsa.

Wstęp za zaproszeniami.

MEGAN — Dziennik zażalen

Zyzio jest w porządku

Zyzio zaprosił mnie przed miesiącem do Podkowy, gdzie spędza lato.

— Wiesz co — powiedział — przyjedź któregoś dnia. Postaram się o ćwiarteczkę, poza tym las, powietrze i tzw. okolica.... Obok mnie jeden byczy gość m. in. z żoną mieszka. Przyjedziesz? Będzie wesoło!

Obiecałem oczywiście, że przyjadę. Umówiliśmy się — konkretnie — na wczoraj. Ja zapisałem w notesie, Zyzio zapisał w notesie, potem padliśmy sobie w objęcia, wymieniając szereg wyszukanych komplementów.

Kiedy wczoraj po południu zakołatałem do drzwi opatrzonych karteluszkiem: „ZYZIO", otworzył mi je młodszy braciszek przyjaciela, niejaki Duduś, i oświadczył, że „blat pojechał do Walsawy z panią Klysią i kazał przeplosić. Włóci, jak mu się znudzi — tak plosił powiedzieć".

Ponieważ wiem, w jakich okolicach Zyzio zwykł grasować w mieście, jechałem w te okolice z postanowieniem powiedzenia Zyziowi paru brzydkich słów. Niestety w EKD kupiłem gazetę i musiałem zrezygnować z objechania Zyzia.

Przeczytałem bowiem, że na osobiste zaproszenie prezydenta naszego miasta, który wyjechał przed paroma dniami za granicę, przyjeżdżają dziś do Warszawy goście szwedzcy.

Czyli, że Zyzio jest w zupełnym porządku. Co wolno w Magistracie, to wolno i w życiu prywatnym.

Można i przez zastępstwo

być wpisanym do „Służby Polsce"

Wydział Wojskowy Zarządu Miejskiego zawiadamia, że młodzież objęta spisem do powszechnej organizacji „Służba Polsce" rocznik 1931 i 1933, w razie niemożności osobistego zgłoszenia się w Wydziale Wojskowym (wyjazd na obozy letnie, ferie wakacyjne itp.) w dniu wyznaczonym w planie może dokonać tego obowiązku w terminie wcześniejszym w godzinach od 8 — 12 i od 13 — 16-ej.

W wypadkach uzasadnionej nieobecności, obowiązku zgłoszenia się do spisu mogą dokonać w zastępstwie junaka rodzice lub „starsze rodzeństwo nieobecnego, przedkładając wymagane do spisu dokumenty.

Po tulipanach — szałwia i heliotropy

Czerwiec jest miesiącem intensywnej pracy Wydziału Ogrodniczego.

Piękne tulipany, otrzymane w darze od Holandii, a zasadzone na Pl. Zbawiciela, przekwitły już. Przed Wydziałem Ogrodniczym stanęła konieczność zmiany dekoracji kwietnika na Pl. Zbawiciela. Przystąpiono tam do przycinania żywopłotu, a w najbliższych dniach na miejscu tulipanów zostaną zasadzone między innymi kanny.

Również w Parku Ujazdowskim opadły piękne kwiaty tulipanów holenderskich. Na kwietnikach zasadzono obecnie begonie i heliotropy.

Dziś w stolicy

Imprezy

O godz. 11 i o godz. 15 w sali klubowej M. B. P. (Al. Wyzwolenia) — eliminacje finałowe Konkursu Amatorskich Zespołów Teatralnych, Świetlic Związkowych.

*

W ramach „Tygodnia P. C. K.": o godz. 11 — Poranek Zespołów Kół Młodzieży P.C.K. w Teatrze Nowym (ul. Puławska 39), o godz. 14 — Zabawa Ludowa dla dzieci i młodzieży z loterią fantową w parku Sobieskiego, o godz. 17 — Podwieczorek przy mikrofonie w Klubie Oficerskim (Al. I Armii 29), o godz. 19 — Koncert w Domu Kultury Robotniczej na Żoliborzu.

Wystawy

MUZEUM NARODOWE: Wystawa polskich artystów plastyków okr. warszawskiego.

MUZEUM WOJSKA POLSKIEGO: Wystawa poświęcona Odrodzonemu Wojsku Polskiemu i walkom z Niemcami.

ŻYD. INST. HIST. (W-wa, Tłumackie 5, II p.). Wystawa ocalonej książki żydowskiej oraz Sala Muzealna, poświęcona Martyrologii i Walce Żydów polskich w czasie okupacji niemieckiej. Wstęp bezpłatny.

POLITECHNIKA WARSZ. (Al. Niepodległości): Wystawa Prac Polskich Artystów „Niezależnych".

KLUB MŁODYCH ARTYSTÓW I NAUKOWCÓW (ul. Królewska 13): Wystawa młodych plastyków czeskich.

SALE POLSKIEGO ZWIĄZKU ZACHODNIEGO (Al. Jerozolimskie 20, III p.): wystawa „Piękno i Polskość Ziem Zachodnich".

ŚWIETLICE ZAIKS-u (ul. Śniadeckich 10). Wystawa: Pejzaż Ziem Odzyskanych — Jana Bułhaka.

S. A. R. P. (ul. Młodzieży Jugosłowiańskiej 1/2): Wystawa szkiców aktu.

Teatry

TEATR POLSKI (Karasia 2): o godz. 14 „Hamlet", o godz. 19 „Odwety".

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Uprowadzenie z Seraju".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 8): o godz. 19 „R. H. Inżynier".

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o godz. 19 „Pociąg Widmo".

PLACÓWKA (Królewska 13): o godz. 19.30 „Ladacznica z zasadami".

TEATR NOWY (Puławska 39): o godz. 19 „Jadzia wdowa".

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): o godz. 19 „Syn marnotrawny".

TEATR MINIATURY (Marszałkowska 69): o godz. 19 „Strzały na ul. Długiej".

COMOEDIA (Szwedzka 2): o godz. 19 „Mężczyzna".

TEATR STUDIO (Karowa 31): nieczynny.

GULIWER (Królewska 13): o godz. 12 (Zygmuntowska 8): „Expresem po Warszawie", pocz. 17.30 i 19.30.

Sala YMCA (Konopnickiej 6): o godz. 19 „Ani be, ani me".

TEATR DZIECI WARSZAWY (Karowa 31): codziennie (oprócz poniedziałków) godz. 12 „Pan Tom buduje dom" (wyłącznie dla szkół).

Kina

PALLADIUM (Złota 7/9): „Casablanca", pocz. 13, 15, 19, 21. Zw. Zaw. 17.

POLONIA (Marszałkowska 56): „Gasnący Płomień", pocz. 12.30, 14.45, 19.15, 21.30. Zw. Zaw. 17.

STYLOWY (Marszałkowska 112): „Pygmalion", pocz. 13, 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19.

AKTUALNOŚCI Nr. 1 (Marszałkowska 112): Nowy program nr. 32.

ATLANTIC (Chmielna 33): „Czarodziejskie Ziarno" pocz.: 13, 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19.

SYRENA (Praga, Inżynierska 2): „Konik garbusek" pocz. 15, 17, 21. Zw. Zaw. godz. 19.

TĘCZA (Suzina 4): „U progu tajemnicy", pocz. 15, 17, 21. Dla Zw. Zaw. 19.

AKTUALNOŚCI Nr. 2 (Inżynierska 2): Nowy program nr. 21.

Radio

WARSZAWA II

1.00 Muzyka popul. 1.30 „W okopach Stalingradu" XVII fragm. 17.45 Utwory skrzypc. 18.10 Muzyka poważna. 19.00 Dzien. popoł. 19.15 Muz. lekka. 20.15 Kwadrans lekkiej muzyki fortep. 20.30 Dzien. wiecz. 21.00 taneczna.

Wychowanie fizyczne i SPORT

POLSKA — RUMUNIA 2:2
SKONECKI BIJE CARALULISA

Tenisiści polscy walczą wytrwale z Rumunami i jak dotychczas z dobrymi rezultatami. Zwycięstwo Skoneckiego z Caralulisem w czterosetowym spotkaniu jest dla Polaka dużym sukcesem, a jeśli pokona on jeszcze i Viziru, to będziemy mogli myśleć o wygraniu całego meczu.

W drugim dniu spotkania międzypaństwowego Polska — Rumunia dokończono przerwaną wczoraj grę pojedyńczą Skonecki — Caralulis i Jędrzejowska — Stancesen oraz grę podwójną panów Skonecki, Bratek—Caralulis, Schmidt.

W piątek spotkanie Skonecki—Caralulis przerwano przy stanie 6:3, 8:6, 4:6 i 2:2 dla Polaka. Wczoraj grę rozpoczął atak Skoneckiego, który uzyskuje w czwartym secie 4:2, a następnie 5:3 Mistrz Polski ma już nawet piłkę meczową, ale przegrywa i pozwala Rumunowi wyrównać na 5:5. Przy stanie 7:6 Skonecki ma znów 3 meczbole, lecz nie potrafi wygrać decydującej piłki i znów Caralulis wyciąga na 7:7. Ciągły atak Skoneckiego daje mu dalsze dwa gemy i wreszcie pięknym volleyem kończy seta 9:7, wygrywając grę.

Jędrzejowska nie miała właściwie przeciwniczki i dziwne jest, jak mogła ona przegrać w Bukareszcie z dość prymitywnie grającą Rumunką Stancescu. Rewanż udał się naszej mistrzyni i wygrała swą grę zdecydowanie w dwóch setach 6:4 i 6:3.

W grze podwójnej panów Polacy jak zwykle nie mieli nic do powiedzenia i przegrali gładko w 3 setach, nawiązując równorzędną walkę tylko w 2-gim secie. Wynik spotkania Caralulis Schmildt — Skonecki, Bratek 6:2, 9:7, 6:2.

Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 15.30 rozpoczną się gry pojedyńcze panów Skonecki — Viziru i Kończak — Caralulis, oraz gra mieszana Jędrzejowska, Hebda — Stancescu, Caralulis.

SZCZYPIORNIŚCI WYGRYWAJĄ Z ZAGRZEBIEM 7:4

BUDAPESZT, 19.6 (Telef. od wł. korespondenta).

Spotkanie szczypiornistów polskich występujących pod firmą Pragi z drużyną Zagrzebia (repr. Jugosławii) zakończyło się zwycięstwem Polaków 7:4 (1:4).

Zespół polski w pierwszej połowie gry sprawił przykrą niespodziankę 5-tysięcznej widowni i przez słabą grę formacji defensywnych oraz nie dokładne podania pozwolili Jugosłowianom zdobyć aż 4 bramki.

Po przerwie drużyna nasza chwyciła drugi oddech i narzucając przeciwnikowi ostre tempo nie tylko wyrównała, ale zdobyła 3 bramki przewagi. Punkty dla Katowic zdobyli: Thiel I i Thiel II po 3 oraz Krawczyk 1.

Z drużyny polskiej na wyróżnienie zasługuje Thiel II w ataku oraz Toman w bramce.

PIŁKARZE LEGII PRZEGRYWAJĄ W POZNANIU

Dalsze mecze XI rundy rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo klasy Państwowej przyniosły wczoraj dwie duże niespodzianki.

Jedna z czołowych drużyn ligowych Legia (W-wa) po równorzędnej grze przegrała w Poznaniu z kandydatem do spadku — ZZK (Pozn.). Mecz, mimo rozmokłego boiska i deszczu, stał na dobrym poziomie co świadczy, że poznańscy kolejarze wracają powoli do formy i nie chcą zrezygnować z pozostania w I-szej Lidze.

Drugą niespodzianką było zwycięstwo zdecydowanego outsidera Widzewa z poprzedzającą go w tabeli Tarnovią. Mecz mało ciekawy i na słabym poziomie technicznym. Gra obu zespołów wyrównana; o zwycięstwie w dużej mierze zadecydowało własne boisko.

Wyniki wczoraj rozegranych spotkań:

ZZK — Legia 5:4 (1:1) w Poznaniu. Bamki zdobyli: dla ZZK — Polka 2, Anioła, Białas i Słoma, a dla Legii— Szymański 2. Szczurek 1 i Cyganik 1 z karnego.

Cracovia — ŁKS 6:1 (3:4) w Krakowie. Bramki strzelili dla Cracovii: Rożańkowski II 9, Parpan, Radoń i Glimas po 1 (ten ostatni z karnego). Honorowy punkt dla ŁKS-u zdobył Łacz.

Widzew — Tarnovia 3:2 (1:1) w Łodzi. Dla Widzewa bramki strzelili: Ciszewski 2 i Fornalczyk 1 a dla Tarnovii: Roik II i Barwiński (z karnego) po 1.

W KILKU WIERSZACH

Kolarze jugosłowiańscy obrażeni. Jugosłowianie nie przyślą swej drużyny na Tour de Pologne bo obrażeni są na organizatorów wyścigu W—P—W za to, że motor, który otrzymał Kapiak był jakoby przeznaczony dla pierwszego Słowianina biegu Praga — Warszawa, a więc dla Zoricza (Jug.).

Grupa jeździecka MON w Łodzi. Do Łodzi przyjechała grupa jeździecka MON przy szwadronie przybocznym Prezydenta R. P. W dniu 20 czerwca z udziałem tej grupy odbędzie się w Łodzi konkurs hippiczny, po którym jeźdźcy udają się na podobne zawody w Sopocie, Jeleniej Górze Wałbrzychu, Wrocławiu, Zabrzu, Bielsku, Krakowie, Rzeszowie i Lublinie. Kierownikiem zespołu jest znany jeździec i działacz mjr. Leon Kon.

Bzura (Chodaków) mistrzem Warszawy. W decydującym meczu o mistrzostwo A-klasy WOZPN-u Bzura (Chodaków) pokonała Syrenę 2:1 (2:1) w Pruszkowie. Bramki dla zwycięzców zdobył Pawlak 2, a dla Syreny Hanton.

Tour de POLOGNE

WĘGRY W TOUR DE POLOGNE

W poniedziałek przyleci samolotem z Budapesztu razem z reprezentacją Polski, drużyna węgierska na wyścig dookoła Polski.

Skład reprezentacji Węgier przedstawia się następująco (w nawiasach kolejne numery startowe: (68) Notas, (69) Madi, (70) Patoky, (71) Kiss I, (72) Kiss II.

Trzech z tej drużyny brało udział w wyścigu Warszawa — Praga, a najlepszy z nich Notas zajął w ogólnej klasyfikacji indywidualnej dziewiąte miejsce za Siemińskim, W. Wójcickim i Rzeźnickim.

WYŚCIGI KOLARSKIE

Zawody kolarskie na torze rozgrywane w ramach Igrzysk Bałkańskich dały następujące wyniki:

Bieg drużynowy na 4.000 m. W pierwszym wyścigu wygrała Czechosłowacja — 5:53,4 przed Polską 5:04, zaś drugi Rumunia 5:42,4 przed Jugosławią — 5.49,1. Drużyna Polski startowała w składzie: Bek, Wrzesiński, Kudert i Kupczak (ten ostatni zawiódł).

Bieg na 1.000 m ze startu zatrzymanego wygrał Orcman (Węgry) w czasie 1:14.

Uwaga Poligrafowie!
Zapisy do R.K.S „Drukarz"

Zarząd Klubu RKS „Drukarz" zawiadamia, że przyjmuje zapisy do sekcji piłkarskiej, bokserskiej, lekkoatletycznej, kolarskiej, pływackiej, wioślarskiej i gier sportowych.

Zapisy odbywają się w środy i piątki od godz. 17 do 19 na przystani „Syrena", ul. Solec (na wprost ul. Zagórnej) u kol. Muszyńskiego.

ZARZĄD KLUBU

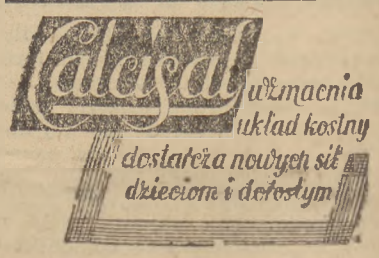

Prod. Państw. Fabr. Chem. - Farmac. Żądać w Aptekach i Drog. Kr 2358-0

KIM BĘDZIE MOJA CÓRKA?

w Nr. 14 tygodnika

»Przyjaciółka«

Nakład 562.000 egzemplarzy. Cena zł. 10.–

Państwowa Fabryka Aparatów Elektrycznych w Łodzi

ZAANGAŻUJE:

INŻ. MECHANIKÓW
„ ELEKTRYKÓW
TECHNIKÓW - MECHANIKÓW
TECHNIKÓW - ELEKTRYKÓW
KONSTRUKTORÓW NARZĘDZIOWYCH
KREŚLARZY
ELEKTRYKÓW do kontroli aparatów elektrycznych w produkcji
TOKARZY — FREZERÓW — ŚLUSARZY o dużych kwalifikacjach
RUTYNOWANĄ i biegle piszącą na maszynie. Kr 2483-0

Zgłoszenia kierować wraz z podaniem, życiorysem i odpisem świadectw do Wydziału Personalnego P.F.A.E. w Łodzi, przy ul. Przędzalnianej 71.

STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ODDZIAŁ W ŁODZI

ogłasza

Konkurs powszechny Nr. 173

na rozwiązanie sytuacji, ukształtowanie przestrzenne i opracowanie projektów szkicowych zespołu gmachów Gimnazjum i Technikum Włókienniczego w Łodzi

Nagrody I — 400.000 zł, II — 300.000 zł, III — 200.000 zł. oraz 3 zakupy po 100 000 zł.

Warunki konkursu można otrzymać: w Łodzi u sekretarza konkursu — w Wydziale Planowania Przestrzennego Zarządu Miejskiego — ul. Piotrkowska 17 oraz we wszystkich Oddziałach SARP.

Termin składania prac upływa dnia 1 wrześnie 1948 r.

Sekretarz Konkursu
inż. arch. Zbigniew Wysznacki Kr. 2462-1

Poważne Przedsiębiorstwo Handlowe

poszukuje

KANDYDATÓW NA STANOWISKA INSPEKTORÓW - REWIDENTÓW z GRUNTOWNĄ ZNAJOMOŚCIĄ KSIĘGOWOŚCI

Podania wraz z życiorysem należy składać sub. „Inspektorzy" do PAP, Warszawa, ul. Mł. Jugosłowiańskiej 11. Kr 2435-0

PRZETARG

Państwowa Tłocznia i Rafineria Olejów Jadalnych w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu dachów magazynów przy ulicy Dra Adama Próchnika 16. Podkładki przetargowe można otrzymać w biurze fabryki.

Oferty w zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem: „Oferta na remont dachów" należy składać w biurze ul Próchnika 16 do dnia 28 czerwca 48 r.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 1 procent sumy kosztorysowej do Kasy Państwowej Tłoczni i Rafinerii Olejów Jadalnych w Łodzi.

Państwowa Tłocznia i Rafineria Olejów Jadalnych w Łodzi zastrzega sobie:

a) unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i bez obowiązków ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań;

b) dowolny wybór oferenta;

c) zwiększenie lub zmniejszenie ilości robót podanych w kosztorysie.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w obecności oferentów w dniu 26 czerwca 1948 r. o godzinie 11tej w biurze Tłoczni. Kr. 2480-1

CENTRALA ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO W DZIERZONIOWIE

ogłasza, że z powodów niezależnych od Dyrekcji, **licytacja pojazdów mechanicznych** ogłoszona w Nr 155/1364 z dnia 7 czerwca „Rzeczypospolitej" na dzień 17 czerwca 1948 r. **odbędzie się dnia 8 lipca 1948 r.** o godz. 14.00 w Dzierzoniowie przy ul. Kopernika 27.

Pojazdy można oglądać od dnia 5 lipca 1948 r. w godzinach od 10—14. Kr 2481-1

ZJEDNOCZONE ZAKŁADY METALI NIEŻELAZNYCH PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE WYODRĘBNIONE w Katowicach, ul. Podgórna 4

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na remont 1 pieca elektrycznego indukcyjnego systemu RUSSA o pojemności 600 kg, mocy 100 KVA na napięcie 380 V 50 okr/sek. w układzie Scotta dla walcowni niklu w Łabędach.

Podkładki ofertowe oraz wszelkich informacji udzielają Zjednoczone Zakłady Metali Nieżelaznych — Dział Inwestycyjny pokój Nr 33 w Katowicach, ul. Lompy Nr 1.

Oferty w przepisowo zalakowanych kopertach z napisem: „oferta na remont 1 pieca elektrycznego systemu RUSSA dla walcowni niklu w Labedach" należy składać do dnia 1 VII br. do godziny 12-tej w Zjednoczonych Zakładach Metali Nieżelaznych — Przedsiebiorstwo Państwowe Wyodrębnione — refertat pocztowy w Katowicach ul. Lompy 1.

Do oferty należy dołączyć dowód na wpłacone do banku na rzecz ZZMN wadium w wysokości 1 proc. sumy oferowanej.

ZZMN zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia ilości przetargowych wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodów i odszkodowań. Kr. 2484-1

Przetarg nieograniczony

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego — Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej wewnętrznej i zewnętrznej oraz centralnego ogrzewania parowego niskiego ciśnienia w budynku Fabryki Lin i Powrozów w Bielsku przy ul. Grunwaldzkiej Nr 34.

Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47 oraz w Dyrekcji Fabryki Lin i Powrozów w Bielsku, ul. Grunwaldzka Nr 34 codziennie od dnia 22 czerwca 1948 r.

Oferty należy nadsyłać do Dyrekcji Fabryki Lin i Powrozów w Bielsku, ul. Grunwaldzka Nr 34 do dnia 1 lipca 1948 r. do godz. 12-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 lipca 1948 r. o godz. 12-tej min. 15. Kr. 2461-0

Przetarg nieograniczony

na dostawę 1000 sztuk baranów partiami w czasie od 25.8. do 25.9 1948 r. loco Myślenice Lecznica Zwierząt jednorocznych, zupełnie zdrowych o wadze przynajmniej 40 kg.

Oferty w zamkniętych kopertach składać należy do Dyrekcji Państwowego Instytutu Weterynaryjnego w Puławach do dnia 25 czerwca 1948 r. godz. 9-a rano, o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Dyrektor Państwowego Instytutu Weterynaryjnego
Prof. dr A. Trawiński Kr. 2467-0

Ogłoszenie o przetargu

Ministerstwo Skarbu, Departament I Wydział Gospodarczy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę:

3.600 sztuk płyt metalowych z aparatem mechanicznym do przebitkowej rachunkowości.

1.200 sztuk płyt metalowych zwykłych do przebitkowej rachunkowości.

Bliższych informacji udziela do dnia 30 czerwca 1948 r Wydział Gospodarczy Ministerstwa Skarbu w Warszawie przy ul. Wileńskiej Nr 2/4, pokój 632 w godzinach od 10 do 12, gdzie też mogą oferenci otrzymać, za zwrotem kosztów, warunki przetargowe, warunki wykonania, opisy techniczne z rysunkami oraz obejrzeć prototyp płyt. Kr. 2478-0

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

Proszki do spawania cementowania hurtowo detalicznie dostarcza Inż. Szklarzewicz, Warszawa, Jagiellońska 12, Katowice, Krakowska 1. Kr. 2475-0

Do sprzedania gastronomiczna znana firma „Kuchmistrz Polski" w Łodzi, Kilińskiego 78 (śródmieście). Egz. od 1912 r. Powód wyjazd. Kr. 2473-1

PRACA ZAOFIAROWANA

CENTRALNE Biuro Obrotu Maszynami zatrudni kilku inżynierów-mechaników, technologów, kontrolerów ze znajomością księgowości oraz wysoce wykwalifikowane siły biurowe. Zgłoszenia osobiste lub pisemne: Warszawa, Wspólna 35 m 14. Kr. 2424-0

RZECZPOSPOLITA I DZIENNIK GOSPODARCZY

REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefony: 87-682, red. gospodarczej: 88-717 Sekretarz Redakcji przyjmuje od 11 do 12-ej.

ADMINISTRACJA: Warszawa Daszyńskiego 16 tel 87-112 Administracja czynna w godz. od 9 — 15, w sobotę od godz. 9 — 12.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik" Warszawa ul. Daszyńskiego 14

PRENUMERATA

Miesięcznie poczta na prowincję zł. 135 — z odbiorem na miejscu zł. 120, z odnoszeniem do domu zł. 170. Zamówienia przyjmuje Dział Prenumeraty „Czytelnik", Daszyńskiego 16 i oddziały. Wpłacać na konto PKO. I-4692 „Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy" zaznaczając na odwrocie blankietu dokładny adres. Wysyłkę rozpoczyna się z dniem 1-go lub 15-go każdego miesiąca. Prenumerata zagraniczna wynosi zł. 120 — plus zł. 180 — koszta przesyłki (wg. obowiązującej taryfy pocztowej).

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala w Warszawie ul. Daszyńskiego 16 I p. tel 857-993 i 887-08, oddziały miejskie: Marszałkowska 3/5, Poznańska 38, Praga ul. Targowa 67 (księgarnia Jożewskiego), Katowice Czytelnik" ul. Nowy Świat 47 ul. Marszałkowska 62 ul. Puławska 49 księgarnia „Wolność" ul. Marszałkowska 95; w Krakowie: wszystkie oddziały „Czytelnika" i Biuro Ogłoszeń.

B-53717